Rewelacje o katastrofie parowca „Paris"

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V.	Prenumerata z dostawą . . 2·75	Lwów, niedziela 23 kwietnia 1939 r.	Codziennie korespondencje z prowincji	Nr. 110

PRÓBA PRZYCIĄGNIĘCIA JUGOSŁAWII DO „OSI"

WARUNKI WĘGIERSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEGO PAKTU NIEAGRESJI

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.). Dzisiejsza angielska prasa donosi, że angielskie koła polityczne śledzą z baczną uwagą

USIŁOWANIA PRZYCIĄGNIĘCIA JUGOSŁAWII DO OSI RZYM—BERLIN.

Korespondenci pism londyńskich dowiadują się, że

W WYNIKU ROZMÓW MUSSOLINIEGO I HR. CIANO Z PREMIEREM WĘGIERSKIM HR. TELEKY WĘGRY MIAŁY SIĘ ZGODZIĆ NA ZAWARCIE Z JUGOSŁAWIĄ PAKTU NIEAGRESJI WZAMIAN ZA PRZYSTĄPIENIE JUGOSŁAWII DO PAKTU PRZECIW KOMINTERNOWI.

Min. Ciano ma rzekomo przedstawić te propozycje jugosłowiańskiemu min. spraw zagranicznych Markowiczowi podczas spotkania obu ministrów w Wenecji.

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.). Prasa angielska donosi, że min. Markowicz opuszcza Białogród dziś wieczorem, udając się do Wenecji na spotkanie z włoskim min. spraw zagranicznych hr. Ciano.

Jugosłowiańskie koła oficjalne wypowiadają się bardzo powściągliwie na temat przewidywanego wyniku rozmów weneckich i odmawiają wszelkich komentarzy co do pogłosek o zaproszeniu Jugosławii do współpracy z osią Rzym—Berlin.

JEŻELI CHODZI O PAKT NIEAGRESJI Z WĘGRAMI,

to, — jak oświadczają koła jugosłowiańskie —

JUGOSŁAWIA ZAWIERAJĄC PODOBNY PAKT, MUSIAŁABY WZIĄĆ POD UWAGĘ SWOJE ZOBOWIĄZANIA WOWEC RUMUNII.

W POLITYCZNYCH KOŁACH BIAŁOGRODU NAJCHĘTNIEJ BYŁBY WIDZIANY PAKT NIEAGRESJI Z UDZIAŁEM 3-CH PAŃSTW, A WIĘC JUGOSŁAWII, WĘGIER I RUMUNII.

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.). Jugosłowiańska „Polityka" ogłasza dziś wywiad z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano na temat stosunków włosko-jugosłowiańskich.

Przyjaźń z Jugosławią — oświadczył hr. Ciano — jest i pozostanie jedną z podstaw włoskiej polityki zagranicznej. Nowa granica między obu państwami, która powstała na skutek unii Albanii z Włochami, przyczyni się do

ZACIEŚNIENIA SOLIDARNOŚCI I WSPÓŁPRACY MIĘDZY WŁOCHAMI A JUGOSŁAWIĄ.

Jestem przekonany — oświadczył hr. Ciano — że w wyniku mego spotkania z min. Markowiczem w Wenecji istniejące węzły między naszymi krajami, zostaną jeszcze bardziej wzmocnione.

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.). W Berlinie oczekiwany jest wkrótce przyjazd jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Markowicza. — Min. Markowicz przybędzie do Berlina prawdopodobnie w przyszły wtorek po spotkaniu z min. Ciano w Wenecji. Będzie on przyjęty przez kanclerza Hitlera i przeprowadzi rozmowy z min. Ribbentropem.

Stany Zjedn. nie będą bezczynne

w razie ewentualnego konfliktu europejskiego

Waszyngton, 22. 4. (PAT) Członek komisji spraw zagranicznych Senatu, demokrata Green, odbywszy rozmowę z prezydentem Rooseveltem i pułk. Lindbergiem, oświadczył przedstawicielom prasy, iż w wypadku powszechnego konfliktu w Europie „Stany Zjednoczone nie mogłyby pozostać poza jego nawiasem".

Waszyngton, 22. 4. (PAT) Po odbyciu dłuższej konferencji z prez. Rooseveltem, płk. Lindbergh wygłosił referat wobec komitetu technicznego lotnictwa. W referacie swym

pułk. Lindbergh podkreślił konieczność uczynienia przez Stany Zjednoczone dużego wysiłku w kierunku podniesienia walorów technicznych swego lotnictwa.

W tym celu, zdaniem pułkownika, należy przyspieszyć oraz udzielić jak najszerszego poparcia pracom naukowym i badawczym z dziedziny aeronautyki, gdyż jest to podstawą rozwoju jakościowego lotnictwa.

Po wygłoszeniu referatu pułk. Lindbergh wraz z członkami komisji udaje się na zwiedzenie centrum studiów lotniczych w Langleyfield oraz wojskowego centrum badawczego w Wrightfield, po czym zwiedzą również warsztaty lotnicze marynarki w Filadelfii.

Przygotowania do odpowiedzi Hitlera na orędzie prez. Roosevelta

Warszawa, 22. 4. Tel. wł.) Wiadomości nadchodzące do Paryża wskazują, że Berlin przygotowuje czynnie odpowiedź na orędzie prezydenta Roosevelta, której kanclerz Hitler udzieli w mowie swej przed Reischtagiem w dn. 28 kwietnia.

Według tychże doniesień,

rząd Rzeszy miał się zwrócić za pośrednictwem swych przedstawicieli dyplomatycznych do ministrów spraw zagranicznych niektórych małych państw, wymienionych w orędziu, z zapytaniem, czy uważają, iż niepodległość ich jest zagrożona przez Rzeszę.

W konsekwencji należałoby oczekiwać, że

Hitler pragnie oprzeć się na deklaracjach tych rządów,

aby stwierdzić, że szereg państw, wymienionych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, nie czuje się bynajmniej zagrożony przez Rzeszę i aby odrzucić apel Roosevelta.

Rekonstrukcja rządu angielskiego

Londyn, 22. 4. (PAT) Komunikują, iż w składzie rządu zaszły następujące zmiany:

Dr Leslie Burgin został mianowany ministrem bez teki. W tym charakterze Burgin będzie brał udział w obradach gabinetu do chwili załatwienia sprawy nowego ministerstwa zaopatrzenia przez parlament.

Kapitan Evan Wallace obejmuje tekę ministra komunikacji jako członek gabinetu.

Kapitan Crookshank zajmie stanowisko pierwszego sekretarza stanu w ministerstwie skarbu jako następca Wallace'a.

Geofrey Lloyd został ministrem górnictwa na miejsce Crockshanka.

Kapitan Osbert Peake został podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych na miejsce Lloyda.

Audiencje na Zamku

Warszawa, 22. 4. (PAT) P. Prezydent R.P. przyjął wczoraj ustępującego podsekretarza stanu w Min. Opieki Społ. p. Wincentego Jastrzębskiego.

Warszawa, 22. 4. (PAT) P. Prezydent R.P. przyjął wczoraj delegację Muzeum Techniki i Przemysłu z podsekretarzem stanu inż. Al. Bobkowskim na czele, która wręczyła P. Prezydentowi R.P. dyplom pierwszego członka honorowego Muzeum oraz album z materiałami opracowanymi przez Muzeum dla Sali nauki w pawilonie polskim na Wystawie Międzynarodowej w Nowym Jorku.

Poza tym P. Prezydent R.P. przyjął wczoraj posła Piotra Sobczyka, prezesa Związku Izb i Organizacyj Rolniczych.

Propozycje rządu sowieckiego do Francji i Anglii

Londyn, 22. 4. (PAT) Dzienniki londyńskie donoszą, że RZĄD SOWIECKI PRZEDŁOŻYŁ OBECNIE RZĄDOWI BRYTYJSKIEMU I FRANCUSKIEMU KONKRETNE PROPOZYCJE.

Dzienniki londyńskie przewidują, że PROPOZYCJE SOWIECKIE BĘDĄ NATYCHMIAST ROZWAŻONE PRZEZ RZĄD BRYTYJSKI.

Odroczenie defilady zwycięstwa

Według „Giornale d'Italia" parada zwycięstwa, która miała się odbyć w Madrycie w dniu 15 maja, została ponownie odroczona i odbędzie się dopiero w dniu 30 maja.

Wznowienie prac Izb Ustawodawczych

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.). W dniu 26 bm. mija termin, do którego odroczona została zwyczajna sesja Sejmu i Senatu. Obie Izby wznowią swe prace przerwane na okres 30 dni. Żadnego specjalnego aktu stwierdzającego minięcie tego terminu nie będzie. Szczegółowa data podjęcia prac parlamentu zależna jest od decyzji prezydium obu Izb.

Na warsztacie prac parlamentarnych znajduje się cały szereg projektów ustaw zarówno z przedłożenia rządowego jak i poselskiego, które nie zostały załatwione do czasu odroczenia sesji.

M. in. są to sprawy: ratyfikacja porozumienia ZSRR w sprawie statutu prawnego przedstawicielstwa handlowego ZSRR w Polsce, projekt ustawy o Polskiej Akademii Nauk Technicznych, o zmianie ustawy o przedmiocie tytułu inżyniera, o uregulowaniu stanu prawnego majątków kościoła prawosławnego na obszarze R. P., o zniesieniu służebności w województwie krakowskim, lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim, o porozumieniach kartelowych, o zwalczaniu gruźlicy, o publicznej służbie zdrowia, o zwalczaniu chorób wenerycznych, o izbach aptekarskich, o sądach ubezpieczeń społecznych, o zwalczaniu nierządu, o wojennym Krzyżu i medalu Ochotniczym za wojnę, o wynagrodzeniu za dzień Święta Niepodległości, o zmianie dekretu o rozwiązaniu zrzeszeń wolnomularskich, o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. o prawie, o notariacie, o Izbach przemysłowo-handlowych, o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość, o zmianie niektórych przepisów o ustroju sądów powszechnych itd.

Wrogowie ludu przyczyną paniki w kinie

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.) Na terenie miasta Stalina w tych dniach miał być wyświetlony film. Po rozpoczęciu seansu z przerażeniem skonstatowano, że na ekranie pojawili się wrogowie ludu, jak Tuchaczewski, Bluecher i w in. W kinie powstał popłoch i zamieszanie. Ludzie w panice stłoczyli się przy wyjściu. Kilka osób zostało ciężko poturbowanych.

W wyniku śledztwa został aresztowany dyrektor zaopatrywania kina Bojarski.

Min. Bonnet o francuskiej polityce zagranicznej

Paryż, 22. 4. (PAT) Dzisiaj po południu minister spraw zagr. Bonnet wygłosi

dłuższe expose na temat polityki zagranicznej przed komisją spraw zagranicznych senatu.

Do min. Bonneta skierowano szereg pytań, które będą uwzględnione w jego przemówieniu. Dotyczą one przede wszystkim działalności dyplomatycznej Francji w związku z ostatnimi wydarzeniami. Poruszono w nich również sprawę

zapewnienia swobody komunikacji na morzu Śródziemnym i na obszarach zachodniego Atlantyku,

oraz zagadnienie zapobiegawczych zarządzeń obronnych, dotyczących Gibraltaru, Tangeru, Afryki i Egiptu.

Min. Bonnet ma udzielić również wyjaśnień na temat

stosunków francusko-włoskich i francusko-jugosłowiańskich.

Omówi wreszcie zagadnienia związane z obroną narodową, oparte na solidarności z państwami zaprzyjaźnionymi.

Rewelacje pisma paryskiego o katastrofie statku „Paris"

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.). W związku z pożarem na parowcu „Paris" dziennik „Ordre" oglasza bez komentarzy następujące informacje:

Nazajutrz po katastrofie spłonięcia parowca „Paris", został ranny w wypadku kolejowym na linii Le Havr—Paryż niejaki dr Nolda. Jest on konsulem niemieckim w Hawrze, a przed tem był kapitanem niemieckiej marynarki wojennej i należał do wywiadu i kontrwywiadu.

Aż do r. 1937 dr Nolda pracował pod bezpośrednimi rozkazami admirała Lamrisa, który w marynarce odgrywał taką rolę, jaką w armii odgrywał głośny pułk Nikolai. Dr Nolda był współpracownikiem kapitana Udo von Borin i Herberta Monda, głównych oskarżonych w wielkim procesie szpiegowskim, który odbył się ostatnio w Nowym Jorku.

„Ordre" przypomina, że informacje o dr Nolda opublikował już 9-go grudnia 1938 roku.

Konsumcja spirytusu, cukru i piwa w Polsce

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.) Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w styczniu i lutym br. zbyt spirytusu wynosił 7,366 tys. l. W porównaniu z r. ub., gdzie skonsumowano 6,886 tys. l. oznacza to wzrost konsumcji o 7 prc. W tym samym czasie spożycie cukru wzrosło o 1,4 prc., zaś spożycie piwa o 15,1 prc. Wreszcie konsumcja krajowa zapałek wzrosła o 17,6 prc.

Skazanie Niemców za zniewagę Państwa Polskiego

Chojnice, 22. 4. (PAT.) Przed sądem okręgowym w Chojnicach stanął w środę obywatel niemiecki Heinz Wuedtke lat 21 z Berlina, oskarżony o znieważe nie Państwa Polskiego. Jak swego czasu komunikowaliśmy, Wuedtke, jadąc tranzytowym pociągiem niemieckim do Prus, podczas postoju na dworcu chojnickim obraził urzędnika kolejowego polskiego, oraz dopuścił się zniewagi Państwa Polskiego. Został on natychmiast aresztowany.

Sąd skazał Wuedtkiego z art. 152 k. k. na karę 8 miesięcy więzienia. Poza tym skazany został szewc Ernst Weilandt z Chojnic na karę jednego roku bezwzględnego więzienia za słowną zniewagę Narodu Polskiego. Ponadto sąd grodzki ukarał Heinz Wernike ze Zapędowa na karę 8 miesięcy aresztu za rozsiewanie fałszywych wiadomości.

Ucieczka złota z Europy do Stanów Zjednoczonych

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł.—l. r.) Transporty złota państw europejskich do Stanów Zjednoczonych trwają w dalszym ciągu na wielką skalę.

W ciągu ostatnich 4 tygodni wartość transportu złota przekroczyła 100 miln. funtów.

Wczoraj rano parowiec francuski „Champlain" zabrał transport złota wartości 3,600 tys. funtów, a transatlantyk amerykański transport wartości 9 milionów funtów. Jutro odpłynie parowiec „Aquitania" z ładunkiem złota wartości 4 miliony funtów. W przyszłym tygodniu

odpłynie z Liverpoolu do Stanów Zjednoczonych parowiec „Antonia", który w ogóle nie zabierze pasażerów i będzie wiózł tylko transport złota.

Część transportów złota należy do banków emisyjnych Belgii, Holandii i Szwajcarii. Rządy tych państw pragną ze względów strategicznych przewieźć rezerwy kruszcowe swych banków do Stanów Zjednoczonych.

13 rocznica urodzin angielskiej następczyni tronu

Warszawa, 22. 4. (Tel. wł. — l. r.) Następczyni tronu ks. Elżbieta obchodziła wczoraj 13-tą rocznicę swych urodzin.

Rodzina królewska spędziła dzień na zamku Windsor, gdzie księżniczka podejmowała swych gości herbatką, po czym odbyło się przedstawienie filmowe według programu ułożonego przy współudziale księżniczki. Wyświetlane były 3 filmy: rysunkowy Disneya, podróżniczy i z wizyty prezydenta Lebrun w Anglii.

Król Jerzy VI ofiarował swej córce branzoletkę wysadzaną diamentami, królowa kilka tualet i pierwsze jedwabne pończochy. Od księstwa Windsor nadszedł aparat kinematograf. Solenizantka otrzymała niezliczoną ilość podarków i depesz gratulacyjnych z całego Imperium brytyjskiego.

Po raz pierwszy rocznica urodzin księżniczki była obchodzona oficjalnie. Na wszystkich budynkach państwowych wywieszono sztandary, również na gmachach placówek dyplomatycznych W. Brytanii za granicą wywieszono z polecenia ministerstwa spraw zagr. flagi państwowe.

Piątek od rana do godz. 18 w skrótach telegr.

W KRAJU

☐ Na polecenie min. Kościałkowskiego rozpoczęte będą jeszcze w bież. roku prace nad budową Akademii lekarskiej w Łodzi. Jak wiadomo, zarząd miejski w Łodzi zrezygnował z tego planu, przeznaczając kredyty na inwestycje w mieście.

☐ Zarejestrowano znaczny spadek liczby bezrobotnych, których jest obecnie zarejestrowanych 460 tys. W wielkim i średnim przemyśle pracuje 800.000 osób, na robotach publicznych 80 tys.

☐ Rektor U. J. prof. Lehr-Spławiński poślizgnął się w swym mieszkaniu i wskutek upadku doznał złamania kręgu lędźwiowego. Rektora umieszczono w szpitalu.

☐ Sąd w Katowicach skazał na 1 rok więzienia, 100 zł. grzywny, utratę praw obywatelskich Niemca Brommera za szerzenie defetyzmu.

☐ Koszty utrzymania rodziny robotniczej na G. Śląsku obniżyły się w marcu o 0.41 proc.

☐ Wilno subskrybowało pożyczkę P. O. P. na kwotę 2,049.722 zł., a Kraków 3,400.000 zł.

ZA GRANICĄ

☐ Na pograniczu niemiecko-litewskim celnicy niemieccy przetrzymali w różnych punktach nadgranicznych 26 przemycanych koni. W okolicy Szagothen skonfiskowano 100 kg. przemycanego masła.

☐ Nad Prusami Wsch. silne burze. W m. Ridbach od uderzenia pioruna spaliły się zabudowania gospodarskie jednego z rolników, przy czym właściciel zginął porażony piorunem. W m. Kaplitainen również od uderzenia pioruna spaliło się kilka budynków.

☐ Z Londynu donoszą, iż rozmowy z Turcją trwają. Wiadomości jakoby zostały już zakończone są nieścisłe. Stanowisko Turcji w szczególności o ile chodzi o jej interesy na Bałkanach zostało wyjaśnione.

☐ Do Grenady przybył gen. Franco. Po odbyciu inspekcji, gen. Franco odjechał do Alhambry.

☐ Hiszpańska szalupa San Vincente zatonęła na wysokości przylądka Spartel. Kontrtorpedowcowi francuskiemu „Volta" udało się uratować 9 marynarzy hiszpańskich.

☐ Donoszą z Antiochii: Zgromadzenie Narodowe Hataju postanowiło wyasygnować dodatkowy kredyt w wysokości 200.000 funtów tureckich na obronę kraju.

☐ W dniu 17 kwietnia rozpoczyna się w Brazylii rejestracja cudzoziemców. Nie spełnienie tego obowiązku będzie karane grzywną oraz wydaleniem z granic Brazylii.

☐ W więzieniu Worcester County (stan Massachussetts) wybuchł gwałtowny pożar. Wśród 250 przebywających tam więźniów wybuchła panika. Trzech więźniów zginęło w płomieniach, a 15 odniosło ciężkie obrażenia.

EKSMISJA UPIORÓW

W ostatnim numerze dwutygodnika „Polityka Gospodarcza", który dotychczas najgorecej zwalczał Rząd a w szczególności jego politykę gospodarczą, znajdujemy bardzo znamienny artykuł naczelnego redaktora tego pisma, p. Stanisława Lauterbacha. Ton i treść tego artykułu są niezwykle znamienne dla przemian, dokonywających się obecnie w psychice polskiej. Autor cytuje na wstępie powiedzenie Ignacego Matuszewskiego, że „bez silnego, karnego, sprężyście rządzonego Państwa Polskiego ruiną staje się nasz dom, złudzeniem wolność, wspomnieniem własność, kłamstwem sprawiedliwość, hańbą życie, niczym śmierć — a prawdą jedyną ponowna niewola" i przechodzi z kolei do analizy obecnej sytuacji:

„Głęboki, na historyczną miarę zakrojony przewrót, jaki nastąpił w sytuacji międzynarodowej, spowodował powstanie okresu, który nie jest ani wojną ani pokojem. Nie jest wojną, bo milczą armaty. Nie jest pokojem, bo armaty są wycelowane i w każdej chwili mogą zacząć grać. Osobliwy to okres. Ale nie tylko osobliwy: także trudny. Trudniejszy oczywiście niż wszelki, choćby najgorszy czas pokoju, trudniejszy nawet niż czas wojny. Albowiem zarówno pokój, jak wojna stwarzają układ stosunków, którego cechą jest mniejsza lub większa jasność i trwałość; zarówno wojna jak pokój są nam znane z praktyki; i wojna i pokój to są rzeczy, z którymi wiemy, co robić. Ale taki stan jak dziś? Ten stwarza przez swą płynność niezwykłą, przez błyskawiczne tempo wypadków, przez brak widzialności na najkrótszych nawet odcinkach czasu sytuację, do której przywyknąć jeszcze nie zdołaliśmy, w której czujemy się bardzo nie swojo".

„Otóż rzeczą pierwszorzędnej wagi jest uświadomienie sobie przede wszystkim, że okres dzisiejszego napięcia międzynarodowego to jest właśnie okres — nie chwila. Nie wiemy jak długo on trwać będzie. Może miesiąc, może rok, więc w żadnym razie nie trzeba się łudzić, że to przeminie prędko, że po jakimś „ostatecznym" oświadczeniu światowych dysponentów armat, znów wrócimy do naszego, uregulowanego życia. Druga zaś prawda dzisiejszej sytuacji jest ta, że powinniśmy w sposób możliwie najdoskonalszy przystosować się do warunków tego okresu, do praw, które nim rządzą".

...„To prowizorium, które jak ciężka bryła kładzie się na całe nasze życie, wyłącza możność załatwiania jakichkolwiek spraw zasadniczych. Nie możemy dziś myśleć — i nie wolno nam myśleć o wewnętrznej architekturze naszego domu, gdyż cała uwaga i wszystkie siły muszą być skierowane na obronę jego istnienia".

„Dlatego powiadamy: zarzucić wszelkie przebudowy. Zarówno polityczne jak gospodarcze".

„Jest rzeczą w tej chwili zupełnie obojętną, czy nasza konstytucja, czy ordynacja wyborcza do parlamentu jest dobra czy zła. Nie należy dziś nawoływać do ich zmiany. Tak jak nie można np. urządzać nowych wyborów, gdy dokoła rosną siły potencjalnych agresorów".

„Gorąco orędujemy za tym, ażeby wszyscy — bez względu na wyznawane poglądy polityczne i ekonomiczne — zawiesili na kołku swoje ideologie. My to czynimy, uznając dziś za rzecz absolutnie błahą wszelkie różnice ideologiczne" (podkreśl. nasze).

„Toczenie sporów o ideologie, zasady, doktryny, uważalibyśmy w obecnej sytuacji za przestępne błazeństwo (podkreśl. red. „Polityki Gospodarczej"). Jakkolwiek wszystko to, co w ciągu lat ostatnich pisaliśmy na tych łamach, dalej uważamy za słuszne, — to jednak rezygnujemy na razie z dalszego rozwijania naszych tez zasadniczych. Cóż bowiem za sens miało by zwalczanie etatyzmu, gdy trzeba gotować się do walki z czynnikami — groźniejszymi dla Polski niż etatyzm? Co za sens miało by dziś zwalczanie polityki przeciążenia podatkowego, gdy wszyscy zgodnie uważają, że trzeba dać na wojsko jak najwięcej pieniędzy, bodaj by podwajając budżet wojskowy t. zn. podwajając ciężary obywatela?"

„W okresie pogotowia należy zlikwidować wszelkie spory ideologiczne, wyrugować wszelkie szkodliwe w tych warunkach zasadniczości, natomiast skupić się przy czysto praktycznych punktach widzenia, obsługujących istotne potrzeby obrony państwa".

...„Z tego wynika zarazem, że trzeba zawiesić walkę o władzę. Walka o władzę jest konsumowaniem olbrzymiej ilości energii społecznej, a na jej utratę w dzisiejszych warunkach w żadnym razie nie możemy sobie pozwolić".

„Stosunek do władz państwowych winien się wyrażać w powszechnym dążeniu do ułatwiania im pracy. Gdy piszemy te słowa, nie chodzi nam o to, aby się komukolwiek podobać. Chodzi o ekonomię sił społecznych, o maksymalną skuteczność wysiłków".

Zacytowaliśmy tak obszernie artykuł „Polityki Gospodarczej", gdyż dowodzi on, że nawet wśród publicystów gospodarczych, wrogich rządowi — żołnierskie tradycje są czymś bardzo żywym i że Polacy umieją, wbrew wszelkim przeszkodom, po żołniersku się decydować.

Artykuł p. Lauterbacha jest dobrą okazją, żeby przypomnieć czytelnikom w czym streszczały się zasadnicze różnice między Obozem Zjednoczenia Narodowego a całą opozycją partyjną m. in. również i zwolennikami klasycznych metod gospodarowania, do których zalicza się p. Lauterbach. Oto Marszałek Śmigły-Rydz, ponoszący od roku 1935 znaczną część odpowiedzialności za losy i siłę państwa, uznał jeszcze 3 lata temu, że Europa żyje w przededniu wojny; że okres obecny jest okresem przygotowawczym do wielkiej rozgrywki, do której my, w Polsce musimy być jak najlepiej przygotowani. Taka była ocena sytuacji ówczesnej Naczelnego Wodza. Dziś wiemy jak bardzo była ona słuszna. Ci, którzy ongiś inaczej sytuację oceniali — m. in. redakcja „Polityki Gosp." — dzisiaj zmieniają front. Są do tego zmuszeni.

W numerze świątecznym „Dziennika Polskiego" z dnia 9/4. 1939 r. pisaliśmy w artykule pt. „Spór o upiory":

„Jesteśmy skazani na wielkość. Polska musi być potęgą militarną. Ta prawda jest już rozumiana. Europa od kilku lat prowadzi gospodarkę wojenną. I my ją od pewnego czasu prowadzimy. Obecna „chwila osobliwa" nie jest jedynym okresem, w którym polskie życie gospodarcze poświęca olbrzymie środki finansowe na rzecz armii. Pod rozmaitymi postaciami i w różnych formach życie gospodarcze alimentuje zbrojną potęgę Polski od dawna. Akcja ta nie ma nic wspólnego z teorią ekonomicznego liberalizmu. Czołowi liberali doskonale o tym wiedzą, a mimo to nie szczędzą ofiar materialnych dla militarnego wzmocnienia Polski.

Po cóż więc, w czyim interesie fabrykuje się zasłony dymne nieaktualnych a uczonych wywodów. W czyim interesie toczony jest ten spór o upiory?

Chyba po to, żeby było ciemniej, gęściej, duszniej. Żeby straszyło. I żeby trudniej było zgadnąć".

Obecnie z radością stwierdzamy, że z łamów „Polityki Gospodarczej" znikł wreszcie spór o upiory, że w jednej z sal naszego pałacu przestało nagle straszyć.

RAK

Hołd Wodza armii estońskiej
u trumny Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 22. 4. (PAT) Bawiący w Krakowie naczelny dowódca wojska estońskiego gen. Laidoner udał się wczoraj w południe wraz z towarzyszącymi mu oficerami estońskimi na Wawel, gdzie na dziedzińcu przybycia gościa estońskiego oczekiwali gen. Głuchowski wicemin. spr. wojsk. i dowódca korpusu gen. Narbutt-Łuczyński z gronem wyższych oficerów garnizonu krakowskiego i in.

Przybywającego na Wawel gen. Laidonera orkiestra wojskowa powitała estońskim hymnem państwowym, a kompania honorowa sprezentowała broń.

Gen. Laidoner pozdrowił żołnierzy po polsku „Czołem kompania!"

Następnie udał się gen. Laidoner wraz z otoczeniem do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie po oddaniu hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego złożył u Jego trumny wspaniały wieniec ze wstęgą o barwach estońskich z napisem w języku estońskim „Wskrzesicielowi Niepodległej Polski — Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu — Naczelny Wódz Armii Estońskiej."

Z krypty goście estońscy udali się na zwiedzenie Katedry i Zamku królewskiego, oprowadzani przez p. Pułaskiego i ks. prof. dra Kruszyńskiego, po czym wyjechali na zwiedzenie kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu.

Min. Gafencu w Brukseli

Bruksela, 22. 4. (PAT) Wczoraj rano przybył tu rumuński minister spr. zagr. Gafencu. O godz. 10 został on przyjęty przez króla Leopolda.

Wyjazd min. Gafencu do Londynu nastąpi w sobotę rano.

Niezwykły telegram Ukraińców
do prez. Roosevelta

(r.) Przebywający w Genewie b. prez. Ukraińskiej Narodnej Republiki Andrzej Lewicki wystosował — jak donosi „Diło" — do prez. U. S. A. Roosevelta telegram, który brzmi następująco:

„Jego Ekscelencja Franklin Roosevelt. Waszyngton.

W wezwaniu Jego Ekscelencji do Głowy Państwa Niemieckiego i szefa rządu Włoskiego była mowa o państwach, którym by miała być udzielona gwarancja ich niepodległości. — Wśród państw tych wyliczona była również i Rosja. Mam zaszczyt zwrócić uwagę Pana na tę okoliczność, że Rosja, czyli Z. S. S. R., nie przedstawia się jako państwo narodowe, a powstało w następstwie całej serii brutalnych aktów agresji i wojskowej okupacji Ukraińskiej Narodnej Republiki i innych niepodległych państw nierosyjskich narodów i że to państwo, Z. S. S. R., organizując wywrotową akcję kominternu, jest stałą groźbą dla światowej cywilizacji. Proszę przeto Jego Ekscelencję, w interesie zabezpieczenia prawdziwego pokoju, by wystąpił z inicjatywą zażądania od rządu moskiewskiego, by wycofał okupacyjną armię z Ukrainy. Umożliwiłoby to odbudowanie niepodległego państwa Ukraińskiego, które, jedyne tylko (!) może zabezpieczyć trwały pokój i polityczną równowagę na europejskim Wschodzie".

Do telegramu tego nie dodajemy żadnych komentarzy. Treść tego telegramu z curiosum starczy za wszelkie komentarze.

Gen. Miaja opuszcza Francję

Paryż, 22. 4. (PAT) Gen. Miaja wraz z rodziną odjechał wczoraj rano do La Rochelle, gdzie wsiądzie na statek do Hawany.

Ambasador Stanów Zjedn.
u ministra Bonnet

Paryż, 22. 4. (PAT) Minister spraw zagr. Georges Bonnet przyjął wczoraj po południu ambasadora Stanów Zj. Buttlina.

Hitler w asyście ks. Tiso i Durczańskiego odebrał defiladę 80 tys. żołnierzy

Berlin, 21. 4. (PAT) Punktem kulminacyjnym wczorajszego obchodu 50 rocznicy urodzin kanclerza była rewia wojskowa. Rewia odbyła się przed Politechniką, gdzie ustawiono wielkie trybuny. W lożach zasiedli rząd in corpore, korpus dyplomatyczny, admiralowie, generałowie oraz attaches wojskowi obcych państw.

Obok kanclerza na trybunie zasiadł po lewej stronie prezydent Hacha, z protektorem Neurathem, po prawej stronie ks. Tiso z ministrem Durczanskym w mundurach gwardii hlinkowców.

Za kanclerzem stanął marszałek Goering, wielki admirał Roder, gen. Keitel i gen. Brauchtsch oraz poszczególni dowódcy okręgów korpusów.

Defiladą dowodził dowódca 3-go korpusu gen. artylerii Haase. Oficerowie salutowali kanclerza nie ukłonem żołnierskim, lecz partyjnym podniesieniem ręki.

Defiladę otworzył batalion sztandarowy, prowadzący przeszło 300 sztandarów wszystkich broni niemieckich. Sztandary zajęły miejsca z podporucznikami, mianowanymi w tym roku, na przeciw trybuny kanclerza. Na czele defilady kroczył pułk stołeczny miasta Berlina, mianowany obecnie pułkiem wielkich Niemiec.

Maszerowało około 6 dywizyj, liczących 70 do 80 tys. osób z pułków pieszych, prócz pułku stołecznego, marynarki i lotnictwa, maszerowały trzy pułki liniowe.

Po defiladzie kanclerz udał się wśród entuzjazmu tłumu do kancelarii.

Całość defilady stała pod znakiem motoryzacji i nowoczesnego uzbrojenia piechoty zmotoryzowanej.

Trudności finansowe Rzeszy po inkorporacji Austrii i Sudetów

Warszawa, 21. 4. (PAA) Agence Economique et Financiere w doniesieniu swego berlińskiego korespondenta daje obraz trudności finansowych Rzeszy.

Asymilacja gospodarcza, administracyjna i wojskowa Austrii i obszaru sudeckiego okazała się przed się wzięciem bardzo kosztownym.

Rynek kapitałów mimo całkowitego prawie zmonopolizowania go przez państwo nie może w dostatecznej ilości wchłonąć pożyczek państwowych. Na usztywnienie rynku wpływają **nadmierne obciążenia podatkowe i ograniczenie dochodowośc' przedsiębiorstw w handlu,** zwłaszcza na skutek rygorystycznej kontroli cen oraz przepisów normujących zyski przy zamówieniach państwowych. Kwestia konsolidacji długów bieżących uznana dotychczas za kamień węgielny polityki finansowej Rzeszy jest poważnie zagrożona. Opracowany nowy plan finansowy Rzeszy ma głównie za cel usunięcie tego niebezpieczeństwa.

Autor artykułu na podstawie wnikliwej analizy projektowanych na podstawie nowego planu operacyj finansowych przy pomocy bonów skarbowych itp. dochodzi do wniosku, że **okres krytyczny dla finansów niemieckich zbiegnie się z rokiem 1941/42.**

Skarb Rzeszy stanie najpóźniej w roku 1941/42 przed widmem bankructwa.

Zarządzenia, przewidziane w nowym planie finansowym, mają wszelkie cechy paliatywu, który może na krótki okres odsunąć trudności, grożące Bankowi Rzeszy, nie przyniesie jednak spodziewanego uzdrowienia finansów. Słabość finansów dla państwa, prowadzącego politykę imperialistyczną, to pierwszy warunek... przegranej.

Niemiecki samolot komunikacyjny nad terenami wojskowymi w Belgii

Berlin, 21. 4. (PAT) Donoszą o incydencie, jaki zaszedł w komunikacji lotniczej między Berlinem a Paryżem nad Belgią.

Samolot komunikacyjny linii Paryż—Berlin przeleciał 19 bm. rano nad zakazaną strefą w pobliżu twierdzy Leodium w Belgii. Eskadra belgijskich samolotów myśliwskich wezwała pilota do lądowania na najbliższym lotnisku. Pilot samolotu niemieckiego po porozumieniu się drogą radiową z portem macierzystym w Kolonii wylądował w Brukseli.

Samolot po wylądowaniu został obłożony aresztem

i zbadany przez oficerów belgijskiego lotnictwa wojskowego.

Pilot miał oświadczyć, że na mapach jego nie był oznaczony zabroniony teren nad fortecą Leodium.

Po zbadaniu sprawy przez władze belgijskie samolot o godz. 12 w poł. udał się w drogę do Kolonii.

* * *

Londyn, 21. 4. (PAT) Załoga holenderskiego samolotu, który przybył z Amsterdamu do Croydon, widziała na morzu Północnym części floty niemieckiej.

Według wiadomości z pokładu statku „Isle of Thanet" widziano kilka niemieckich okrętów wojennych, podążających w kierunku wód hiszpańskich.

Wystawa hiszpańskich dzieł sztuki w Genewie

Genewa, 21. 4. (PAT) Władze kantonu genewskiego otrzymały oficjalne zawiadomienie, że rząd hiszpański zgodził się na urządzenie w Genewie wystawy przywiezionych tam swego czasu hiszpańskich dzieł sztuki.

Wystawa, nad którą protektorat obejma szwajcarski rząd federalny, rząd hiszpański oraz rząd kantonu genewskiego, trwać będzie od 1-go czerwca do końca sierpnia. Wystawionych będzie około 200 obrazów, pochodzących z madryckiego muzeum Prado. Pozostałe nie wystawione dzieła sztuki pozostaną pod opieką rządu genewskiego, a następnie przewiezione zostaną do Hiszpanii. Jak wiadomo, dotychczas opiekował się tymi dziełami sztuki sekretarz generalny Ligi Narodów p. Avenol.

Lista zbiegów ukraińskich pozbawionych obywatelstwa polskiego

(r.) W ostatnich numerach „Monitora Polskiego" ukazały się decyzje poszczególnych starostów powiatowych, mocą których zbiegowie na „Karpato Ukrainę" utracili obywatelstwo Rzeczypospolitej Polskiej.

I tak dotąd już decyzje te dotknęły w pow. przemyskim: Dmytra Dmytrowskiego i Wasyla Dużego z Soronowiec, Włodzimierza Fedaka z Czortkowa, Zenona Kołodijewa z Buszkowic, Mirosława Kornalskiego z Sianek, Iwana Kozioryńskiego ze Stanisławczyka, Andrzeja Kurylcewa z Sokala, Iwana Ościudaka, Eugeniusza Stachowa i Włodzimierza Stasewa z Przemyśla, Andrzeja Patkiewicza z Rożubowiec, Włodzimierza Pawlika z Egenburgu; w powiecie lwowskim: inż. Eug. Wrzeciona z Winnik, Michała Kozaka z Zimnej Wody, Juliana Dmyterkę z Podbereżec, Włodzimierza Holiana z Winnik; w powiecie samborskim: Aleks. Sydoriaka z Wanowiec, Teodozego Hałuszyńskiego z Czortkowa; Józefa Bojdunika z Doliny, Eugeniusza Buchatę z Dermania, Iwana Chomiańczuka z Laszek Górnych, Jarosława Dudę z Wierzbowca, Józefa Karaczewskiego z Wierzbowca, Romana Mirowicza z Rożniatowa, Witalisa Pilipczuka z Horodysławic, Jana Stebelskiego ze Starej Soli, Włodzimierza Szygielskiego i Romana Szuchewycza ze Lwowa; w pow. rudeckim: Leona Zacnego z Kozowej, Józefa Lenecewa i Hrycia Leszczyńskiego z Komarna.

Decyzją starostwa w Turce n/Stryjem pozbawiono obywatelstwa polskiego 54 wiejskich parobków z Boryni, Husnego Wyżnego, Jaworowa, Lipia, Skorodnego, Michniowca, Łopuszanki, Busowisk, Małkowa itd.

Trzeci dzień mistrzostw Europy w Dublinie

W czwartek odbyły się półfinały w trzech wagach najlżejszych i ćwierćfinały w wagach średniej i półciężkiej.

* * *

W wadze muszej wydarzył się wypadek, który nie ma zupełnie precedensu w dotychczasowych rozgrywkach o mistrzostwo Europy. W pierwszym półfinale zwyciężył zupełnie zasłużenie Włoch Nardecchia Irlandczyka Ingle. Orzeczenie sędziów wywołało szaloną burzę protestów na widowni. Zwołane jury „d'appel" anulowało decyzję sędziów, zaliczając Włochom punkty za zwycięstwo, ale skreślając Nardecchia z listy zawodników, znajdujących się w finale. Do finału dopuszczono Irlandczyka Ingle. — W drugim półfinale Niemiec Obermauer pokonał na punkty Fina Olli Lehtinena.

W w. piórkowej w pierwszym półfinale Czortek pokonał Belga Genota. Przed zawodami specjaliści zagraniczni założyli Czortkowi specjalny opatrunek, który okazał się zupełnie skuteczny. Polak wygrał spotkanie nieznaczną różnicą punktów, ale mając we wszystkich rundach wyraźną przewagę. — W finale walczyć będą Czortek i Dowdall.

W w. średniej Pisarski pokonał Włocha Bonadio zdecydowanie na punkty.

W ćwierćfinale wagi półciężkiej Szymura pokonał wysoko na punkty Szweda Erikssona.

Po czwartkowych walkach Polacy mają już jednego zawodnika w finale i 3 w półfinałach. W klasyfikacji ogólnej wysunęliśmy się na pierwsze miejsce, mając aż 7 zwycięstw. Włosi i Niemcy mają po 6 zwycięstw, a Anglicy i Irlandczycy po 5 zwycięstw.

Dziś w piątek odbędą się następujące walki: w w. półśredniej w półfinałach walczą Kolczyński—Evenden (Irlandia); w w. średniej w półfinałach spotkają się Pisarski—Gallacher (Irlandia); w w. półciężkiej w półfinałach Szymura spotka się z Niemcem Koppersem.

* * *

Jeden z kierowników polskiej drużyny bokserskiej p. Rybarczyk oświadczył, że w razie zdobycia przez Polaków tytułów mistrzów Europy zawodnicy ci wyjadą na doroczny mecz Europa—Ameryka w Ameryce.

Audiencje na Zamku

Warszawa, 21. 4. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj gen. broni inż. Leona Becgieckiego, generalnego komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Warszawa, 21. 4. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj sen. Kazimierza Fudakowskiego.

Warszawa, 21. 4. (PAT) P. Prezydent R.P. przyjął delegację Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie i Towarzystwa Górskich Kolei elektr.

Posiedzenie Sejmu Śląskiego

Katowice, 21. 4. (PAT) Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu śląskiego pod przewodnictwem marsz. Grzesika.

Na wstępie Izba przyjęła jednogłośnie wniesiony przez Śl. Radę Wojewódzką projekt ustawy o subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Ustawa upoważnia wojewodę śląskiego do subskrybowania w imieniu Skarbu Śląskiego kwoty 1 miln. zł na P.O.P.

W dalszym ciągu posiedzenia Izba przyjęła w trzech czytaniach sprawozdanie Komisji pracy i opieki społecznej, dotyczące projektu ustawy Związku Kas chorych woj. śląskiego, oraz odesłała do komisji szereg projektów ustaw.

Szybowiec p. J. Piłsudskiej wylądował w Dobromilu

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł. — I. r.) Donoszą z Dobromila, że lądowały tam dwa szybowce, które wystartowały w Bezmiechowej. Jeden z szybowców był sterowany przez p. Jadwigę Piłsudską.

Pojawienie się niespodziewanych gości zgromadziło w Dobromilu tłumy mieszkańców. P. Jadwiga Piłsudska serdecznie podejmowana była aż do chwili odjazdu przez jednego z tamtejszych obywateli, po czym opuściła Dobromil pociągiem.

Sprawa porozumienia francusko-włoskiego

Paryż, 21. 4. (PAA) W prawicowych i umiarkowanych kołach francuskich przeważa ostatnio pogląd, że Francja powinna dążyć do wyeliminowania Włoch jako ewentualnego przeciwnika. Pogląd ten utrwalił się na skutek współdziału Sowietów z państwami demokratycznymi.

Koncentracja floty amerykańskiej na Oceanie Spokojnym

Waszyngton, 21. 4. (PAT) Większa część amerykańskiej floty wojennej odpłynęła dziś rano z Hampton Roads (Wirgania), udając się do swej bazy na Pacyfiku. Przez kanał Panamski okręty przepłyną w ciągu 5—6 dni.

Nowy Jork, 21. 4. (PAT) Główne siły marynarki wojennej udały się na ocean Spokojny zgodnie z wydanym w zeszłym tygodniu rozkazem.

Naczelny Wódz armii estońskiej przybył do Krakowa

Kraków, 21. 4. (PAT) Wczoraj późnym wieczorem przybył do Krakowa bawiący w Polsce naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner wraz z gronem wyższych oficerów estońskich. — W drodze do Krakowa towarzyszył gen. Laidonerowi wiceminister spraw wojsk. gen. Litwinowicz.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnu estońskiego i sprezentowaniu broni przez kompanię honorową wysiadającego z wagonu na dworcu w Krakowie gen. Laidonera powitał wiceminister spraw wojsk. gen. Głuchowski w towarzystwie gen. Narbut-Łuczyńskiego i wyższych oficerów garnizonu krakowskiego. Gen. Laidoner po odebraniu raportu kompanii honorowej i przejściu przed jej frontem przywitał się z przybyłymi nadto na powitanie p. o. prezydenta m. Krakowa wiceprez. drem Klimeckim oraz konsulem estońskim w Krakowie p. Witoldem Boehmem. Następnie goście estońscy udali się przez salon recepcyjny do aut, którymi odjechali do przygotowanych apartamentów.

Dziś gen. Laidoner wraz z otoczeniem uda się w południe do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu, gdzie złoży hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Krytyka polityki zagr. Francji

Stan rozmów między Anglią, Francją i Sowietami

Paryż, 21. 4. (PAT) Jeden z najwybitniejszych przywódców prawicy b. premier Tardieu zamieszcza na łamach tygodnika „Gringoire" obszerny artykuł pt. „Polska i Europa".

Tardieu, omawiając rozwój stosunków dyplomatycznych polsko-francuskich w dobie ostatniej, krytykuje brak skrystalizowanej polityki zagranicznej Francji. Dalej twierdzi on, że

Polska nie mogła wybaczyć Francji jej skąpstwa, jeśli chodzi o kredyty wojskowe, oraz paktu 4-ch,

który był tylko manewrem, zmierzającym do oddzielenia Francji od jej sojuszników.

W tych warunkach — pisze Tardieu — Polska podpisała najpierw pakt nieagresji z Sowietami, a następnie z Niemcami. Podkreśla on

samodzielność polityki zagranicznej Polski

oraz zasadę zachowania równowagi między Niemcami a Rosją.

Omawiając ostatnią wizytę min. Becka w Londynie, Tardieu podkreśla, że

Anglia ofiarowała Polsce wszystko, — Polska jednak nie wszystko przyjęła.

Odmówiła przede wszystkim przyjęcia pomocy sowieckiej, odmówiła łączenia się z jednym ze swych sąsiadów przeciw drugiemu i zachowała nadal nieskrępowaną samodzielność swej polityki. Układ polsko-angielski — podkreśla Tardieu — jest wielkim ewenementem politycznym.

Paryż, 21. 4. (PAT) Sprawa rokowań dyplomatycznych, toczących się między Francją, Anglią i Sowietami budzi w dalszym ciągu szereg kontrowersji na łamach prasy francuskiej.

„Petit Journal" w komentarzach do posiedzenia komisji spraw zagranicznych twierdzi, że z wyjaśnień min. Bonnet odniosło się wrażenie, że sprawa ta niejest jeszcze na razie dojrzała.

Prasa prawicowa, tj. „Petit Journal", „Jour" i „Action Francais" prowadzi od kilku dni ostrą kampanię przeciw ewentualnemu paktowi francusko-angielsko-sowieckiemu, na co z swojej strony prasa lewicowa odpowiada szeroką kontrakcją, starając się udowadniać, że udział Sowietów jest niezbędnym elementem organizacji bezpieczeństwa przeciw ewentualnej agresji.

• • •

Paryż, 21. 4. (PAT) B. premier Blum na łamach dziennika „Populaire", analizując ostatnie wystąpienie prezydenta Roosevelta, twierdzi, że w myśl posiadanych przez niego informacyj prezydent Roosevelt zdecydował się na wysłanie swego telegramu na skutek informacji

o wyjeździe floty niemieckiej na ćwiczenia na wodach hiszpańskich.

Zapowiedź tę traktowano w Waszyngtonie — pisze Blum — jako zapowiedź usadowienia się okrętów niemieckich w portach Ferrol i Vigo, które stanowią ważny punkt komunikacyjny na Atlantyku.

Równocześnie „Journal des Debats", analizując wartość bojową floty niemieckiej i floty francuskiej, zgromadzonej w Gibraltarze, oświadcza, że

zarządzenia ostrożnościowe Francji skoncentrowały tam siły morskie silniejsze zarówno liczebnie jak i co do siły bojowej niż flota niemiecka.

Jednolita postawa Imperium Brytyjskiego na wypadek niebezpieczeństwa

Londyn, 21. 4. (PAT) Churchill, przemawiając na bankiecie „Canada Club" oświadczył m. in.:

Polityka rządu W. Brytanii mogłaby być krytykowana za brak głębi czy energii,, ale nikt nie może utrzymywać, że rząd nie uzbroił się w cierpliwość, albo nie okazał dobrej woli w dążeniu do uniknięcia wojny lub gotowości uczestniczenia w rozwiązaniach, wysuniętych przez inne narody dla zapobieżenia wojnie.

W dalszych wywodach Churchill wyraził przekonanie, że wszystkie części imperium brytyjskiego połączą się na wypadek niebezpieczeństwa, oraz podkreślił, że przekonanie to żywią jednomyślnie „wszystkie serca imperium".

Warszawa, 21. 4. (Tel. wł. — l. r.) Premier Chamberlain zapowiedział w Izbie Gmin utworzenie ministerstwa dostaw wojennych.

Angielskie okręty wojenne odpłynęły do Gibraltaru

Londyn, 21. 4. (PAT) Ag. Reutera donosi z Malty, że pancernik „Ramillies" o pojemności 35 tys. ton. kontrtorpedowce „Grafton", „Gallant" i „Active" oraz łódź podwodna „Severn" udały się wczoraj do Gibraltaru.

Koła miarodajne w Londynie stwierdzają, że chodzi tu o zwykłe przegrupowanie, które przewidziane było już od pewnego czasu, oraz że wspomniane okręty wojenne marynarki brytyjskiej odbędą następnie ćwiczenia.

Prasa węgierska o wynikach wizyty prem. Teleky w Rzymie

Budapeszt, 21. 4. (PAT) Prasa węgierska nie zamieszczając dotychczas komentarzy do wizyty węgierskich mężów stanu w Rzymie, z uwagą rejestruje głosy prasy zagranicznej, podkreślając szczególnie te, które mówią o zacieśnieniu współpracy włosko-jugosłowiańsko-węgierskiej.

W tutejszych kołach poinformowanych uważa się dziś za pewne, że wszystkie omawiane w Rzymie kwestie osiągnęły pożytywne załatwienie.

Przedmiotem rozmów poza sprawami węgiersko-włoskimi była również kwestia jugosłowiańska. Obrady dowiodły ścisłej łączności polityki węgierskiej z polityką włoską i jeszcze bardziej ją umocniły. W imię tej pokojowej współpracy

rozwinięto obecnie akcję zmierzającą do uregulowania stosunków węgiersko-jugosłowiańskich,

w czym Węgrzy kierują się jak najlepszą wolą. W sprawie tej Węgrzy cenią sobie wielce pośrednictwo Włoch, dlatego też węgierski świat polityczny z wielkim zainteresowaniem oczekuje

spotkania min. Ciano z jugosłowiańskim ministrem spraw zagr.

Rzym, 21. 4. (PAT) Wczoraj zakończona została rzymska wizyta węgierskich mężów stanu hr. Teleki i min. Csaki, którzy o godz. 8 odbyli ostatnią konferencję w pałacu Weneckim z Mussolinim w obecności hr. Ciano.

Prem. Teleki i min. Csaky wyjechali wczoraj wieczorem do Budapesztu.

Panika w płonącym pociągu

Tragiczna śmierć trzech pasażerów

Paryż, 21. 4. (PAT) W pociągu motorowym, kursującym na linii Lille—Amiens, wybuchł w czwartek rano pożar. Ogień powstał w przejściu między trzecim i czwartym wagonem i przerzucił się na pokrycie ostatniego wozu. Pociąg zatrzymano, lecz z powodu zablokowania wyjść przez ogarniętych paniką pasażerów, długo nie można było otworzyć drzwi.

Wskutek uduszenia zmarły trzy osoby, a 20 z oznakami zatrucia dymem i oparzeniami musiano odwieść do szpitala.

Po stłumieniu pożaru pociąg udał się w dalszą drogę do Amiens.

Jak wykazało dochodzenie, pożar powstał na skutek krótkiego spięcia elektrycznego, łączącego instalację między dwoma wagonami.

Według dalszych doniesień, podczas paniki jeden z pasażerów dostał pomieszania zmysłów.

Ważne rozmowy w Paryżu

Paryż, 21. 4. (PAT) Minister spraw wewnętrznych Bonnet przyjął ambasadorów Hiszpanii, Anglii i Rumunii oraz przewodniczącego komisji spraw zagranicznych senatu Berengera.

Doniosłe dekrety prezydenta Francji

Paryż, 21. 4. (PAT) W piątek o godzinie 16 odbędzie się w pałacu Elizejskim posiedzenie Rady ministrów, na którym przedstawiony zostanie do podpisu prezydentowi republiki szereg doniosłych dekretów.

Jak słychać, zarządzenia finansowe i ekonomiczne, ustalone w dniu jutrzejszym zasięgiem swym i skutecznością przewyższą wszystko, co dotychczas uczyniono w tej dziedzinie.

Irlandia zachowa neutralność

Londyn, 21. 4. (PAA) Rząd irlandzki postanowił zachować ścisłą neutralność na wypadek konfliktu europejskiego. Decyzja rządu De Valery jest szeroko komentowana w kołach londyńskich.

Paryż, 21. 4. (PAA) Z Madrytu donoszą, że do miejscowości San Rocqa, oddalonego 10 km od Gibraltaru, przybył pułk kawalerii hiszpańskiej. Ze źródeł hiszpańskich wyjaśniają, że rzekoma koncentracja wojsk hiszpańskich w pobliżu Gibraltaru była niczym innym, jak rozlokowaniem oddziałów, ściągniętych z różnych stron kraju, które miały wziąć udział w wielkiej defiladzie wojsk hiszpańskich w Sewilli.

Likwidacja komitetu nieinterwencji

Londyn, 21. 4. (PAT) Po dwóch przeszło latach istnienia zakończył swój żywot Komitet nieinterwencji, który na ostatnim plenarnym posiedzeniu, odbytym wczoraj przed poł. pod przewodnictwem lorda Plymoutha zlikwidował się przez powzięcie rezolucyj, uwalniających rządy państw, jakie do Komitetu należały, z zobowiązań dotyczących zakazu eksportu broni i sprzętu wojennego do Hiszpanii oraz rekrutacji ochotników.

Również powołana przez Komitet nieinterwencji do życia organizacja neutralnych obserwatorów na lądzie i na morzu, których zadaniem było dozorowanie dowozu do Hiszpanii, zostało dziś ostatecznie zlikwidowane.

„RENORMALIZACJA" POLSKO-UKRAIŃSKA

NA PODSTAWIE HANDLOWEJ ZASADY „DO, UT DES"

Nie trzeba — czytamy w ostatnim nr „Nowoho Czasu" — być fantastą, czy optymistą, aby stwierdzić, że ukraińskie pytanie polityczne zawsze jest żywe i aktualne tam, gdzie ono istnieje i że żadne międzynarodowe polityczne przypływy i odpływy nie potrafią go pognębić. Marzec b. r. choć rozczarował Ukraińców, jednak nie naruszył podstaw samej sprawy ukraińskiej, ani jej głównych fragmentów, bo

„pytanie ukraińskie nie miało i nie ma tylko takiego lokalnego charakteru jak np. pytanie słowackie czy litewskie i dlatego wydarzenia zakarpackie są tylko małym fragmentem ukraińskiej nowożytnej historii".

Zadaniem artykułu, który omawiamy, jest rozpatrzeć kwestię współżycia polsko-ukraińskiego, która znów zazębia się o stary już kompleks „normalizacji" i przechodzi przez pryzmat — jak pisze autor artykułu p. T. — dzisiejszych nastrojów, sytuacji i możliwości.

„Słowem, ukraiński problem w Polsce przypomniał się znów w chwili bardzo poważnej rozgrywki, którą obserwujemy we wszystkich zapalnych punktach Europy".

(Podkreślenie Red.) Pytania takiego przemilczeć nie może żaden dojrzały politycznie naród, który buduje na politycznym realiźmie.

Kwestię polsko-ukraińskich stosunków — jak pisze „Nowyj Czas" — poruszyło radio londyńskie w czasie wizyty min. Becka w Londynie. Radio to poinformowało swoich słuchaczy na podstawie twierdzeń pewnego ukraińskiego czasopisma, że polsko-ukraińskie stosunki nie pozostawiają niczego do życzenia. Mimochodem przypomniała się przy tej okazji deklaracja ministra Becka złożona na forum Ligi Narodów, że Polska sprawę swoich mniejszości ureguluje na drodze wewnętrznego ustawodawstwa. W każdym razie Anglicy polsko-ukraińskie stosunki uznali za dodatnie.

I widocznie mieli po temu podstawy.

W całokształcie bowiem spraw dotyczących Polski, zagadnienie ukraińskie nie gra tej kapitalnej roli, jaką starają się mu przypisać Ukraińcy.

Kwestia ukraińska nie gra też dotąd wybitnej roli w stosunkach międzynarodowych; dawało się tylko zauważyć od czasu do czasu na tym odcinku pewne zaciekawienie, którego inspiratorem była ukraińska emigracja w Paryżu, Londynie, Wiedniu, czy w Berlinie. Dowodem na to jest właśnie fakt, że dyplomacja angielska, która lubi pewne sytuacje i na takich się tylko opiera, nie brała pod uwagę stosunków polsko-ukraińskich, dotąd jeszcze — przyznajemy — nieuregulowanych należycie. Uznała bowiem ona, że zagadnienie ukraińskie w granicach Polski, jest zagadnieniem wewnętrznej polityki polskiej, które nie zadecyduje o wartości Polski jako sojusznika, jako partnera zachodnich mocarstw na wypadek ewentualnych rozgrywek.

Rząd angielski, który ma do dyspozycji cały, wspaniale funkcjonujący aparat wywiadowczy, nie musiał szukać informacji o stosunkach polsko-ukraińskich aż... w pewnym ukraińskim dzienniku. Najwidoczniej uznał, że Rząd Polski przyjętą na siebie deklarację w sposób lojalny wykonywa w stosunku do swoich mniejszości, że jakkolwiek dotąd nie określił stanowiska publiczno-prawnego tych mniejszości w drodze specjalnych ustaw, to mniejszości te korzystają ze wszystkich możliwych uprawnień, gwarantowanych ustrojem prawno-politycznym Państwa, dających się pogodzić z racją Rzeczypospolitej.

Gdybyśmy uwierzyli „Nowemu Czasowi", że istotnie opinii angielskiej wystarczyła opinia jednego dziennika, byłby to dowód, że Anglia lekceważy zagadnienie ukraińskie w sposób oczywisty. Bo rzeczywiście zagadnienie to nie jest aż tak ważne, by decydowało o przyszłości tej części Europy, tak jak wyjazd ks. Wołoszyna i jego „ministrów" nie zadecyduje o zwycięstwie „osi" lub zachodnich demokracji. Niemniej prasa ani opinia polska nie przemilczała ani nie przemilcza nigdy pytania ukraińskiego. Ustawicznie jest ono przedmiotem — niestety jak dotąd bezskutecznej — dyskusji z Ukraińcami. W ostatnich choćby dniach, już po upadku „państwa ukraińskiego na Zakarpaciu" prasa polska lokalna i warszawska szukała możliwości szczerego, rzeczowego i szerokiego obopólnego omówienia sprawy tej sytuacji obecnej i w przyszłości. Spodziewaliśmy się, że Ukraińcy wyciągną wnioski ze swojego błędu, z tragedii Czech i Słowacji, ze zmiany stanowiska Litwy w stosunku do Polski, że będą z nami inaczej mówić niż to było dotychczas.

Prasa ukraińska zabiera głos dość często, ale w sposób swoisty. Widocznie będąc zdania, że

„ukraiński problem w Polsce przypomniał się znów w chwili bardzo poważnej rozgrywki w zapalnych punktach Europy"

stara się rozmawiać z nami na płaszczyźnie „do, ut des", co przetłumaczone na język polski ma sens polityczny taki: jeśli chcecie naszej lojalności, to dajcie! Za milczkowe — ustępstwa polityczne, gospodarcze, kulturalne!

Na ten temat zabrała głos „Nacjonalna Polityka", organ oficjalny Ukraińskiego Narodowo Demokratycznego Objednania. Mówi ona o ewentualnej „renormalizacji" stosunków polsko-ukraińskich w oparciu o zasadę... wzajemności i proporcjonalności. Wspomniana już zasada „do, ut des", winna znaleźć pełne i konkretne zastosowanie w polityce polskiej wobec ukraińskiej mniejszości.

„Nowyj Czas" w omawianym artykule zarzuca zarówno nam jak i „Gazecie Polskiej", że nie chcemy słyszeć o jakichkolwiek ustępstwach.

Uważamy w istocie, że stanowisko nasze jest słuszne. Bo i cóż to za obywatel czy zespół obywateli, który mając pełną świadomość trudnej sytuacji Państwa, stara się wymusić jakieś ustępstwa?

Czy jest to moralne? Czy takich obywateli można uznać za element pełnowartościowy, na którym Państwo może budować swoją realną politykę, do której tak nawołują Ukraińcy? Chyba nie!

Dzisiejsze stanowisko ukraińskie trąci... usiłowanym wymuszeniem, czy próbą odegrania się na czyimś przymusowym położeniu. Tak przynajmniej te rzeczy kwalifikują się w świetle przyjętych w Europie pojęć moralnych.

W dzisiejszej sytuacji Ukraińcy sklasyfikować się chcą jako obywatele gorszej klasy w Państwie.

Niech się więc nie dziwi ukraińska opinia, że dyskusja nie wyszła poza sferę ogólnikowych sformułowań. — I niech nie zrzuca winy za to na polską stronę, bo przekonujemy się, że Ukraińcy każdą trudną dla Państwa sytuację starają się wygrać dla siebie. Sytuacji tych tu, na tym miejscu nie chcemy poruszać, ale pamiętają je zarówno Ukraińcy, jak i my!

Nic też nie pomogą zarzuty, powódź zarzutów niekonsekwencji, niezrozumienia, jednostronności, braku realizmu itd., itd. Ukraiński problem będzie stanowić ciągle „perpetuum mobile", niekończącą się dyskusję, jeśli Ukraińcy nie powiedzą sobie, że tylko Polacy mają ustąpić, a ich dobrym prawem jest stać uparcie na stanowisku „normalizacji" z 1935 r. Jeśli „renormalizacja" ma być czymś podobnym do stosunków z okresu lat 1935—38, to lepiej nie wylewać cystern atramentu i nie psuć stosu papieru.

Albo Ukraińcy chcą naprawdę rozmawiać z nami tak, jak można rozmawiać z kimś, czyją słuszną rację się uznaje, albo grają na zwłokę i sabotują nasze dobre chęci.

Żadnej zasady „do, ut des", wzajemności czy proporcjonalności nie możemy uznać za skuteczną platformę dla układania stosunków polsko-ukraińskich. „Rejestrów żądań", przytaczanych przez „Diło" także nie możemy uważać za gest obywatelskiej cnoty. Chcemy i tak być musi, żeby Ukraińcy pamiętali, że rozmawiają z Polską, z Państwem Polskim, że nie są jakąś stroną równą, że mimo wszystko są... polskimi obywatelami.

R.

Lwów w łaskach fortuny

W ciągnieniu trzeciej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej szczególnymi względami kapryśnej bogini Fortuny cieszył się Lwów. W tamtejszych kolekturach bowiem zostały nabyte losy, na które padły największe wygrane z pośród 6.800 przewidzianych w planie.

Wygrana główna — 150.000 zł. padła na nr. 105882, a podzielili się nią przeważnie mieszkańcy Lwowa. Własnością Lwowian był także nr. 958, który wygrał 75.000 złotych. Ponadto przypadł Lwowianom w udziale cały szereg pomniejszych wygranych, tak, że ogółem Lwów stał się bogatszy o przeszło 300.000 złotych.

W dniu 6 maja rozpocznie się ciągnienie klasy czwartej. Wylosowanych będzie ogółem 55.400 wygranych na sumę 21.197.250 zł. W ostatnim dniu ciągnienia, tj. 26 maja wyciągnięta będzie z koła główna wygrana — milion złotych, a ponadto plan przewiduje jeszcze między innymi: trzy wygrane po 100.000 zł., sześć po 75.000 zł., dziesięć po 50.000 zł., piętnaście po 25.000 zł. itd.

Przy sposobności przypominamy o konieczności wczesnego odnawiania losów do następnej klasy, gdyż w ten tylko sposób uniknąć można zbędnych komplikacyj, na które narażają się spóźnieni nabywcy.

———

Przez moje słuchawki

WILNO I LWÓW MAJĄ GŁOS

Przez cały tydzień było prawie codziennie na ogólnopolskiej antenie Wilno, miasto-solenizant, które święciło dwudziestą rocznicę swego wyzwolenia i przyłączenia do Polski Lwów słuchał tych głosów z nad Wilii z serdecznym wzruszeniem, czując się bratem walczącego o swobodę Wilna i wspominając w rocznicę krwawej wileńskiej Wielkanocy — swoje listopadowe Zaduszki...

Wyglądały one wprawdzie inaczej, bardziej ponuro i groźnie, większa smuga krwi po nich została, głębsze były wojenne rany. Tu długie dni i tygodnie podjętych na własną rękę zmagań lwowskich dzieci — tam piorunująca burza, zakończona wnet pogodą oswobodzenia. Tu rdza opadłych liści, jesienne mroki i żałobne śpiewy — tam zieleń młodej wiosny, kwietniowe słońce i dzwony Zmartwychwstania. Ale taki sam był dźwięk pieśni wyzwolenia i podobna nuta bohaterstwa.

W wileńskim programie jubileuszowym zaznaczyła się zwłaszcza jedna audycja, której treść bliska była duchowi obrony Lwowa: słuchowisko dla młodzieży „Wincuk — adiutant" pióra Wandy Dobaczewskiej. Dziesięcioletni chłopaczek Wincuk, przekradający się pod kulami przez ulice walczącego Wilna, ażeby zanieść polskiej placówce wojskowej rozkaz przekazany przez rannego oficera — to bliźni brat małych Orląt lwowskich, dla których nie istniało osobiste niebezpieczeństwo, gdy rodzinne miasto było w potrzebie.

Koncepcję literacką, nie nową wprawdzie i niezbyt oryginalną, ujęła autorka w ramy żywej akcji, uwieńczonej żywiołową manifestacją wyzwolonego Wilna, a barwność audycji podniósł wdzięk wplecionej w nią wileńskiej gwary.

Wyrazem poezji wileńskich bojów było nastrojowe słuchowisko literackie Aleksandra Rymkiewicza pt. „Szabla i dzwony", w którym autor powiązał utwory różnych poetów, poświęcone pamiętnym dniom, z dźwiękiem żołnierskiej piosenki.

Powróćmy jednakże na antenę lwowską, gdyż właśnie w uroczystych dniach Wileńszczyzny zabrało znowu głos obywatelskie serce Lwowa, pobudzające rodaków z najdalszych stron do ofiarnych czynów. W ten sposób zaznaczyło się ponownie duchowe pokrewieństwo dwóch miast kresowych

Szczepko i Tońko poświęcili swój niedzielny dialog sprawie pożyczki przeciwlotniczej, a oddźwięk, jaki wywołali w najszerszym zasięgu świadczy najlepiej o promieniowaniu patriotyzmu lwowskiego na inne miasta Rzeczypospolitej. Szczepko pragnie wziąć udział w ogólnym wyścigu ofiarności społeczeństwa polskiego i postanawia złożyć na lotnictwo obronne dwie pamiątki po ojcu: „śrybne" spinki i orzełka sokolego. W tym szczerym odruchu hamuje go jednak... Tońko, a to dlatego, ponieważ sam biedak nic nie posiada do ofiarowania. Odnosi jednak zwycięstwo wymowa i wspaniałomyślność Szczepka, który darowuje przyjacielowi orzełka, aby mu umożliwić udział w powszechnym czynie obywatelskim.

Minęło zaledwie kilka dni od wygłoszenia dialogu, a już w żywiołowy wprost sposób objawiło się wrażenie, jakie wywarł on na słuchaczach. Audytorium Szczepka i Tońka, rozsiane po całej Polsce, pragnie nie tylko humoru i dowcipu. Skoro śmiech przebrzmi, zostaje myśl przewodnia, na której osnuty został dialog, a zdrowe społeczeństwo polskie przyjmuje ją sercem prostym i gorącym, jakim została przekazana. I nie poprzestaje na niej — śpieszy zaraz do czynu.

Więc za Szczepkowymi spinkami i Tońkowym orzełkiem płyną rzeczywiste ofiary: Krzysia aż z Grajewa przysyła złoty zegarek po ś. p. mamusi, ktoś z Wilna zbiór starych monet „od rzymskich począwszy", a ktoś obrączkę, a ktoś pierścionek, a ktoś znów papierośnicę. Wszystko na polskie lotnictwo — i wszystko do rąk własnych Szczepka i Tońka, którzy już będą wiedzieli, co z tym zrobić...

Wartość złotego humoru lwowskiego zaczyna wyrażać się w dźwięczącym złocie.

Astr.

Dobrudża i „okno" na Morze Egejskie

ceną przystąpienia Bułgarii do bloku mocarstw zachodnich

Wydarzenia ostatnich sześciu tygodni, zwłaszcza włączenie Czech do III Rzeszy, podpisanie traktatu handlowego niemiecko-rumuńskiego, wreszcie okupacja Albanii przez wojska włoskie, były śledzone w Bułgarii ze zrozumiałą uwagą. Te trzy manifestacje systematycznych wysiłków, kierowanych przez oś Rzym—Berlin na półwysep Bałkański, budzą wśród sterników polityki bułgarskiej i w kołach parlamentarnych najżywsze zaniepokojenie.

Aż do układów monachijskich, stopniowa realizacja Wielkich Niemiec przez aneksję terytoriów, zamieszkanych przez Niemców, była w Bułgarii obserwowana raczej z zainteresowaniem niż z obawą, jako seria wydarzeń, której się wszyscy, zorientowani w nowych warunkach Europy środkowej — spodziewali.

Wyczuwało się nawet w opinii publicznej pewne zadowolenie z przyczyny uregulowania bez krwawego konfliktu niektórych granic, które się wydawały niesprawiedliwie lub niezręcznie wykreślone.

Bułgaria, okaleczona przez traktaty pokojowe z 1913 i 1919 r., widziała w nim jakby zwrot do pokojowej rewizji, której oczekiwała od Ligi Narodów. Obserwowała bez uprzedzenia rewizję, realizującą się według zgoła odmiennej formuły, przymykając oczy na okoliczność, że ten system kryje w sobie umiejętnie maskowaną groźbę wojny. Jednak tempo, w którym Czesi zostali wchłonięci przez potężnego sąsiada germańskiego wywołało w bułgarskiej opinii publicznej zdumienie, a nawet bunt, czego dowodem były demonstracje studentów w Sofii.

Z drugiej strony, podstawienie postulatów „życiowej przestrzeni" formułce opieki, względnie włączenia do Wielkich Niemiec mniejszości niemieckich, wzbudziło w Bułgarii poważne refleksje. Presja na rząd rumuński w kierunku nakłonienia go do podpisania traktatu handlowego z Niemcami wywołała obawy innego rodzaju.

Dla jednych oznaczała ona groźbę dominacji polityczno-ekonomicznej, która zdaje się ciężyć kolejno nad wszystkimi krajami półwyspu Bałkańskiego. Inni zadawali sobie pytanie,

czy — zgadzając się na taką eksploatację swojej ziemi i bogactw, spoczywających w jej pokładach —Rumunia nie otrzymała, drogą klauzul sekretnych gwarancji przeciw rewindykacjom bułgarskim odnośnie południowej Dobrudży.

Niespodziana ekspedycja włoska do Albanii przyczyniła się do napięcia do maksimum uczucia lęku i niepokoju. Okoliczności, w jakich się odbywała, w sam dzień Wielkiego Piątku, obchodzonego w tym roku równocześnie przez katolików i prawosławnych, wywołały żywą dezaprobatę Bułgarów. Politycy ze swej strony widzą w tym akcie sprecyzowanie się groźby nad Grecją i Salonikami. Obserwuje się bacznie zachowanie Jugosławii, z którą Bułgaria jest jak wiadomo związana paktem przyjaźni, Bułgarzy zadają sobie pytanie, który kraj bałkański stanie się w przyszłości przedmiotem zainteresowania osi i jaką pozycję należałoby zająć w obliczu nowych ewentualności.

Przy tej okazji należy wspomnieć, że handel czechosłowacki zajął On gi dość dużą pozycję na rynku bułgarskim i że III Rzesza uważa się w tej dziedzinie, podobnie jak w wielu innych, jego spadkobiercą.

Likwidacja tego spadku ma się odbyć niebawem w Berlinie, dokąd udaje się w tym celu specjalna delegacja bułgarska.

W tej chwili rzeczy wyglądają w ten sposób, że

Bułgaria niechętnie zgodziłaby się na przystąpienie w sposób zdecydowany do obozu wielkich mocarstw zachodnich.

Jednak co się tyczy ogólnego stanowiska wszystkich państw bałkańskich, to jest ono trochę różne. Mówi się mianowicie, a nawet podkreśla w kołach oficjalnych, że

o ile drogą układów Bułgaria otrzymałaby „zredukowane do minimum" satysfakcje odnośnie Dobrudży południowej, zaś Grecja odstąpiłaby Bułgarii „okno" na morze Egejskie,

rząd sofijski byłby gotów przystąpić do Ententy Bałkańskiej, oraz zagwarantować bałkańskie granice.

M. O.

Cudzoziemcy zamieszkali we Francji będą służyli w armii francuskiej

We Francji wyszedł ostatnio dekret, regulujący sprawę cudzoziemców, przebywających na ziemi francuskiej w ilości około czterech milionów osób.

Prócz zarządzeń natury wyłącznie policyjnej, mających na celu ułatwienie kontroli nad cudzoziemcami, którzy w znacznej liczbie rekrutują się z emigrantów politycznych z różnych krajów, dekret określa stosunek cudzoziemców do służby wojskowej.

Zgodnie z dekretem, każdy cudzoziemiec od 18—40 roku życia, może się w czasie pokoju zaciągnąć do armii francuskiej. Poza tym wszyscy cudzoziemcy, korzystający z gościnności Francji, będą wezwani na wypadek wojny do spełniania obowiązków w obronie narodowej na równi z Francuzami. Dekret nie wyklucza wciągnięcia cudzoziemców na wypadek wojny w szeregi kombatantów.

Notatnik kulturalny

OBRAZY GOYI POZOSTAŁY W HISZPANII

Komisja dla rewindykacji artystycznych odnalazła w Madrycie cały zbiór obrazów Goyi, który stanowił własność księcia Sueca. Brak jedynie jednego z portretów, sprzedanego przez niewiadomych pośredników we Francji. Rząd poczynił już starania dyplomatyczne w celu odzyskania tego obrazu.

SACHA GUITRY I — AKADEMIA

W Paryżu rozstrzygają się obecnie losy nowego członka Akademii Goncourtów. Przypuszczalnymi kandydatami będą Tristan Bernard i Pierre Mac Orlan. Dosyć silne szanse ma również — Sacha Guitry, który jednak nie spieszy się do tej godności, jako że — czeka na zielony frak Akademii Francuskiej! Jak mówią obecnie, po śmierci Rene Doumic'a szanse Sacha Guitry na fotel akademicki byłyby bardzo silne.

ZNALEZIONO MAMUTA

Znaleziono jeszcze jednego mamuta! Może nie jest tak dobrze zachowany jak inny, ale nie mniej imponujący. Dwóch ludowych nauczycieli z nad Renu wykopali kości mamuta: dwa kły, długości 2 m. 35 cm., mające u nasady po 50 cm. obwodu, zęby trzonowe, 20 cm. szerokie a ważące po 3 kg. każdy i kości udowe o wadze 10 kg. Mamut ten został ulokowany w miejscowym muzeum ardeńskim.

Jeszcze tylko dwa tygodnie...

NAJBOGATSZE WARSTWY SPOŁECZEŃSTWA

ZALEGAJĄ DOTĄD Z SUBSKRYPCJĄ POŻYCZKI

Jeszcze tylko dwa tygodnie dzielą nas od zakończenia zapisów na pożyczkę lotniczą. 5-go maja upływa termin. Dnia tego dowiemy się, ile społeczeństwo dostarczyło środków pieniężnych na dozbrojenie czołowego hufca naszej siły zbrojnej, **ile eskadr lotniczych i baterii armat obrony przeciwlotniczej powstanie sumptem ofiarności publicznej.**

Cztery lata upływają właśnie, gdy państwo po raz ostatni zwracało się do społeczeństwa o pożyczkę. Było to w maju 1935, gdy rozpisana została subskrypcja pożyczki inwestycyjnej.

W ciągu tych czterech lat jednak

stale rozszerzał się zasięg akcji inwestycyjnej w Polsce.

W latach 1936 i 1937 wydaliśmy na inwestycje około 300 miln. złotych, w r. 1938 około 700 miln. złotych.

Około 28 proc. wydatków na inwestycje w latach 1936 i 1937 było pokrytych drogą pożyczek, w r. 1938 aż 43 proc.

Jednak wszystkie pożyczki zostały zaczerpnięte z t. zw. „rynku sztywnego", tj. instytucji bankowych i kredytowych. Ten rynek był źródłem, z którego dotychczas głównie korzystano przy gromadzeniu środków na finansowanie potencjału obronnego kraju.

Nie brał natomiast udziału w operacjach kredytowych na inwestycje obronne t. zw. „wolny rynek", tj. ogół obywateli pracujących i gospodarujących oraz ogół przedsiębiorstw zarobkowych.

Państwo ma do dyspozycji dwojakiego rodzaju źródła kredytowe: rynek sztywny i rynek wolny. — Z pierwszego źródła korzystało w uprzednim trzyleciu — do drugiego właśnie teraz się zwróciło.

A zwróciło się właśnie dlatego, że w ciągu ostatnich trzech lat dokonał się wzrost produkcji, wzrost obrotów, wzrost dochodu społecznego.

Więc „rynek wolny" może oddać już poważną rolę jako kredytodawca na cele publiczne.

Trzy uwarstwowienia występują na wolnym rynku. Po pierwsze — świat pracy. Po wtóre — gospodarujący obywatel. Po trzecie — przedsiębiorstwa zarobkowe.

O pierwszej warstwie wiemy już, że

ze spokojem i czystym sumieniem może wyczekiwać dnia 5 maja.

Okaże się bowiem wtedy — jak to zresztą było przy zamknięciu obu poprzednich pożyczek — narodowej w r. 1933 i inwestycyjnej w r. 1935, że

warstwa pracownicza całkowicie spełniła swój obowiązek patriotyczny.

Czy jednak obie dalsze warstwy również z tak czystym sumieniem mogą oczekiwać dnia zakończenia subskrypcji?

Gospodarujący obywatel — to rzemieślnik i fabrykant, kupiec i dostawca, właściciel nieruchomości miejskiej i obszaru ziemskiego. Wszyscy jego przedsiębiorcy zostają kredytowcami na rzecz państwowej konieczności; ale czyż i wszyscy pracodawcy? Wszyscy pracownicy tego gospodarującego obywatela świadczą wedle najwyższych stawek; ale czyż i sam gospodarz?

Jeszcze bardziej jaskrawą byłaby dysproporcja, gdyby 5-go maja okazały się luki w świadczeniach trzeciej warstwy, tj. przedsiębiorstw zarobkowych, nie będących własnością indywidualną, lecz zbiorową, a więc spółek akcyjnych, towarzystw komandytowych i innych.

Bo w tych właśnie przedsiębiorstwach zawarte są

wielomiliardowe kapitały,

w nich dokonują się milionowe obroty i one właśnie najbardziej w ostatnich latach korzystały na wzroście kapitalizacji wewnętrznej;

one przecież na tych setkach milionów złotych, które między 1935 a 1939 poszły na inwestycje publiczne, najwięcej zarobiły... I one też obecnie wobec faktu, że dostarczony z każdej pożyczki pieniądz idzie natychmiast w ruch — a więc i pieniądz z obecnej pożyczki lotniczej— **mają największe szanse zwiększenia swej produkcji, a zatem i zwiększenia swych zarobków.**

Toteż nie chcemy nawet dopuścić myśli, że mógłby znaleźć się w Polsce choćby tylko ten obywatel gospodarujący czy zarobkujące przedsiębiorstwo, którzy by bądź uchylił się od uczestnictwa w pożyczce, bądź też wymigać się próbowało jakąś drobną, nieproporcjonalną do wartości warsztatu pracy, do obrotów i dochodów kwotą.

Każdy bowiem tak osobnik i każde takie przedsiębiorstwo znalazłoby się w dniu 5 maja pod pręgierzem opinii publicznej. Znalazłoby się pod znakiem i potępienia i pogardy.

Pozostały jeszcze tylko 2 tygodnie, by uniknąć tego hańbiącego piętna,

M. N.

DZIEŃ

22 kwietnia — **Sobota**

Sotera

Jutro: Wojciecha

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Sobota, 7.30 wiecz. „Nasze Miasto" — premiera.

Niedziela, 12 w poł. Koncert symfoniczny, 3.30 popoł. „Dzień bez kłamstwa", 7.30 wiecz. „Nasze Miasto".

Poniedziałek, 6-ta wiecz. „Maskarada".

Wtorek, 7.30 wiecz. „Obrona Ksantypy".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, 7.30 wiecz. Koncert taneczny.

Niedziela, 3.30 popoł. „Dzidzi", operetka, 7.30 wiecz. „Dzidzi", operetka.

Poniedziałek, 7.30 w. „Dzidzi" operetka.

Wtorek, 7.30 wiecz. „Dzidzi", operetka.

KINOTEATRY:

ADRIA: Obrońca Rio Grandu, oraz Nowy Jork, San Francisco.
APOLLO: Wstań i walcz.
ATLANTIC: Naokoło świata za 25 centymów.
BAJKA: Mazur.
BAŁTYK: Więzienia bez krat.
CASINO: Wielki walc.
CHIMERA: Córka znachora.
EMPIRE: Kobieta, którą kocham.
EUROPA: Władczyni.
GLORIA: Wzgardzona i Od wtorku do czwartku.
GRAŻYNA: Cztery córki.
KOPERNIK: Dr Murek.
MARYSIEŃKA: List do matki.
METRO: X. 27 i Romantyczny milioner.
MIRAŻ: Konflikt.
MUZA: Maria Antonina.
PALACE: Włóczęgi.
PAX: Serce moje należy do ciebie.
RAJ: Zapomniana melodia.
RIALTO: Gibraltar.
ROXY: Mocni ludzie.
STYLOWY: Gunga Din i rewia z Grodnickim.
ŚWIT: Zdrajca i Więcej niż sekretarka.
ŚWIATOWID: Pościg, oraz Strzelec z Bengali.
TON: Dolina gigantów i Rapsodia.
UCIECHA: Żółty pył oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Japonia, część II.

LWÓW ZADOKUMENTUJE SWÓJ PATRIOTYZM W POŻYCZCE OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

Przypominamy, że subskrypcja Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej trwać będzie na terenie m. Lwowa do dnia 5. V. 1939 r.

Obywatele miasta Lwowa, którzy zawsze wykazywali tak wielkie zrozumienie dla problemów obrony Państwa, widząc w Pożyczce Obrony Przeciwlotniczej wzmocnienie obronności Państwa Polskiego, przystępują gremialnie do subskrypcji.

Lwów dawał zawsze bez chwili namysłu dla Polski wszystko co dać mógł, Lwów, w którym na każdym kroku widać wspaniałe pomniki chwały i bohaterstwa Jego Synów, Lwów, miasto udekorowane przez Wielkiego Marszałka wstęgą orderu Virtuti Militari, nie może tolerować w swoim łonie Obywateli, którzy mając wszelkie warunki do subskrypcji pożyczki, uchylają się od tego wielkiego obowiązku.

Polak - lwowianin znając historię tej ziemi, musi potraktować akcję Pożyczki po żołniersku, musi w niej widzieć dalszy ciąg wysiłków jej najlepszych Synów, którym Lwów polskość zawdzięcza.

Subskrypcja Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, której jedynym celem jest dozbrojenie armii polskiej w powietrzu, jest rzeczywiście przedłużeniem Ich wielkich wysiłków, to jedna z dróg do możliwości świetnego rozwoju Polski, to gwarancja utrzymania pokoju tak potrzebnego dla naszej młodej państwowości.

Celem ułatwienia Obywatelom miasta Lwowa przystąpienia do subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, zostały zorganizowane w ramach Miejskiego Komitetu P. O. P. Komitety Kontrolne Obywatelskie, których zadaniem będzie informowanie Obywateli w jakiej wysokości winni subskrybować Pożyczkę w zależności od minimalnych norm orientacyjnych, ustalonych przez Ogólno- Polski Komitet P. O. P. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu.

Obywatelskie Komitety Kontrolne P. O. P.

Celem ułatwienia społeczeństwu lwowskiemu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, zostały w dniu dzisiejszym w ramach Miejskiego Komisariatu P. O. P. zorganizowane Komitety Obywatelskie Kontrolne, przy poszczególnych Urzędach Dzielnicowych.

Przypominamy, że zadaniem P. P. Członków Komitetów Obywatelskich będzie informowanie obywateli miasta Lwowa co do norm ustalonych przez Ogólnopolski Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, co będzie znacznym ułatwieniem dla wszystkich tych, którzy dotychczas nie wypełnili jeszcze z jakichkolwiek powodów tego ważnego obowiązku.

Na posiedzeniach zwołanych wczoraj przez P. P. Naczelników Urzędów Dzielnicowych król. stoł. m. Lwowa, zostały wybrane Zarządy Komitetów, ustalono lokale, jakoteż godziny urzędowe, które to poniżej podajemy:

Obywatelski Komitet Kontrolny:

Dzielnicy I lokal Urzędu Skarbowego nr. 1, pl. św. Ducha 1, (lokal Koła Skarbowców) godz. urz. od 10—11 i od 17—19.

Dzielnicy II i VII Urząd Dzielnicy II, przy ulicy Prowiantowej 5, godz. urz. od 9—15, i od 18—21.

Dzielnicy III lokal Urzędu Skarbowego nr. 5, ul. Szpitalna 1, godz. urz. od 10—13, i od 18—20.

Dzielnicy IV lokal Urzędu Skarbowego nr. 8, ul. Piekarska 32, parter, godz. urz. od 10—13 i od 17—19.

Dzielnicy V lokal Urzędu Skarbowego nr. 2, ul. Rutowskiego 13, godz. urz. od 9—12 i od 17—19.

Dzielnicy VI lokal Urzędu Skarbowego III, ul. 3 Maja 4, godz. urzęd. od 10—13 i od 17—19.

Dzielnicy VIII lokal Urzędu Skarbowego nr. 6, ul. Rutowskiego 17, II. p., pokój nr. 102, tel. 258-34, godz. urzęd. od 10—13 i od 17—19.

Dzielnicy IX lokal Urzędu Skarbowego nr. 7, ul. Szpitalna 1, pokój nr. 35, tel. 258-35, godz. urz. 10—13 i od 17—19.

Członkowie Obywatelskich Komitetów Kontrolnych P. O. P. posiadać będą legitymacje, zaopatrzone w podpisy Naczelników odnośnych Urzędów Dzielnicowych i wykazy osób, mogących subskrybować Pożyczkę, stosownie do norm ustalonych.

Spostrzeżenia z przeprowadzonej kontroli będą podawać codziennie na listach kontrolnych do użytku Miejskiego Komisarza P. O. P.

Kresowe społeczeństwo na Fundusz Obrony Narodowej

Codziennie niemal wzrasta w dwójnasób ofiarność całego społeczeństwa kresowego, spieszącego z darami na dozbrojenie lotnicze armii. Wojewódzki Komisarz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej otrzymał w dniu 14 kwietnia br. zgłoszenia następujących darów i ofiar na Fundusz Obrony Narodowej:

Powiat rawsko-ruski 5.185 zł., pomocnica domowa Agnieszka Szafraniec 10 zł., 6-letni Leszek Borycki 5.50 zł., M. Szymkowska i J. Łotocki po 5 zł., Mgr. B. Kahanowa 20 zł., Inż. J. i G. Beschloss 100 zł., Mgr. Otton Wixel 100 zł. przez zrzeczenie się prawa własności do obligacji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, Inż. J. Wixel 800 zł. w sposób j. w., Polskie Towarzystwo Najmu Wagonów i Komunikacji 2.500 zł., Powiat leski 56 zł., Od dwu lat bezrobotny Antoni Filar z Leska 50 zł. — w obligacji Pożyczki Narodowej, Powiat krośnieński 50 zł., Powiat niżański 12.057.20 zł., Powiat sanocki 8.125.17 zł., w czym robotnicy fabryki wagonów 7.000 zł., „Jad Charuzim" 125.17 zł., a ponadto Powiat. Związek Inwalidów R. P. 1 ciężki karabin maszynowy, Dr Efroim Weidman 300 zł. w obligacjach Pożyczki Kons., Spółdzielnia Oszczędności i Kredytu Umysłowych Pracowników Kolejowych 154.34 zł., Pow. drohobycki 1.608.05 zł., Powiat mościski 2.095 zł.. Maurycy Segal 5 zł., Powiat żółkiewski 200 zł., Mojżesz Steinhaus i tow. dla budowy maszyn po 10 zł., Dr Stanisława Gomólińska-Duczymińska 100 zł., Powiat bóbrecki 270.27 zł., Powiat rudecki 766.40 zł. i kosztowności, Powiat rawsko-ruski 5.485 zł., Powiat kolbuszowski 5.46 zł., Powiat lubaczowski 2.319 zł., w czym na podkreślenie zasługuje akcja wojska garnizonu lubaczowskiego, które zamiast życzeń świątecznych złożyło na F.O.N. gotówką 965.54 zł., oraz 1.349 zł. w papierach wartościowych, Mgr. H. Wolf 20 zł., Anna Starosolska 20 zł., Sabina Neuburgowa, wdowa po weteranie wojsk polskich 100 zł., Dzieci z bloków przy ul. Małachowskiego 2 zł. 5.40, Edmundowie Madevscy 200 zł., Pracownicy budowlani zajęci przy budowie Akademii Handlu Zagran. 234 zł., Bistroniowa Teresa wdowa 50 zł., Maria Scherfowa 50 zł. w papierach wart., Tadeusz Rapaczyński 300 zł. w papierach wart., Koło rodzicielskie XIII. Państw. Liceum i Gimn. im. kr. Jadwigi 300 zł. w papierach wart., starszy sierżant Józef Piciński kosztowności.

* * *

Na dozbrojenie lotnicze złożył Powiat drohobycki 600 zł., a na cele LOPP. Związek Osadników B. Wojskowych i Inwalidów Fund. Felicji hr. Skarbkowej w Orchowicach i Nikłowicach pow. mościskiego 100 zł.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III, VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR

— „NASZE MIASTO" — PREMIERA. Dzisiaj 22-go bm. odbędzie się w Teatrze W. najciekawsza premiera sezonu. — Tytuł sztuki „Nasze Miasto". Autorem jej jest znany w Polsce z 10.000 dolarowej nagrody literackiej — Thornton Wilder. Reżyseria i inscenizacja L. Schillera.

— KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII LW. W niedzielę, 23 bm. o 12 w poł. w sali Teatru W. koncert symfoniczny pod dyr. K. Hardulaka oraz z udziałem znakomitej pianistki J. Ochlewskiej W programie utwory: Mozarta, Beethovena, Skriabina i Wagnera. — Ceny miejsc znacznie zniżone.

— KONCERT TANECZNY M. BRONIEWSKIEJ. Dzisiaj 22 bm. w Teatrze Rozm. o 7.30 wiecz Koncert taneczny. W bogatym programie wystąpi M. Broniewska wraz ze swym zespołem. Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

— POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIE KOMEDII „DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA". W niedzielę, 23 bm. w Teatrze Rozm. o 3.30 popoł. arcywesoła komedia amerykańska pt. „Dzień bez kłamstwa" w doskonałej obsadzie premierowej. — Ceny miejsc znacznie zniżone, tj. IV.

— „DZIDZI" W TEATRZE ROZM. Dzisiaj w sobotę oraz w dni następne (w niedzielę o 3.30 popoł. i 7.30 wiecz.) wesoła i zabawna operetka „Dzidzi" w reżyserii i z udziałem F. Kuligowskiego. Balet w wykonaniu M. Kołpikówny i E. Paplińskiego.

— „PIĘCIORACZKI WARSZAWSKIE". W środę, 26 bm. o 7.30 wiecz. odbędzie się w Teatrze Rozm. rewelacyjna premiera rewii satyry politycznej w 16 obrazach pt. „Coś wisi w powietrzu" z udziałem najwybitniejszych sił sceny i ekranu z L. Żelichowską, J. Andrzejewską, K. Krukowskim, R. Gierasińskim i Kaz. Korwinem Pawłowskim. — Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE. Sobota, 22 bm.: 18.05 „Z wiosennych polowań na Polesiu" — dr K. Czerny.

LW. TOW. NAUKOWE

— NA POSIEDZENIU WYDZ. MAT.-PRZYR. Twa Naukowego we Lwowie w poniedziałek 24 bm. o godz. 18-tej w sali XV. UJK. (Mikołaja 4) prof. dr St. Pilat przedstawi pracę inż. Mik. Turkiewicza o niektórych związkach powierzchnowych aktywnych, prof. dr J. Hirschler przedstawi pracę wykonaną wspólnie z mgr. St. Tkaczykiem o prostym sposobie naklejania drobnych objektów (pierwotniaków, komórek itp.) na szkiełka nakrywkowe, a prof. dr R. Kuntze przedstawi pracę własną o Antonim Andrzejowskim jako zoologu (studium z dziejów zoologii w Polsce).

ODCZYTY I WYSTAWY

— WIECZÓR DYSKUSYJNY Zw. Zaw. Lit. Pol. odbędzie się w dniu 24 bm. o g. 19-tej w sali Kasyna i Koła Lit.Art. Dyskusję zagai dr B. Lewicki, który wygłosi odczyt na temat „Poezja i śpiewność woli żołnierskiej.". Z pogranicza estetyki i folkloroznastwa. Wstęp wolny.

— LWOWSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE, ul. Dzieduszyckich 1. We wtorek 25 bm. wieczór dyskusyjny na temat elementów kompozycji malarskiej i fotograficznej. Początek o godz. 19.30.

ZEBRANIA

— INWALIDZI! Zarząd Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P.

(Dalszy ciąg na str. 9-tej)

LWOWA

Walne zgromadzenie Związku Rezerwistów

W dniu 18 bm. odbyło się walne zgromadzenie Związku Rezerwistów im. Romka Haydera przy MKE. Walne zgromadzenie wybrało nowy zarząd w następującym składzie: prezes J. Pawłowicz, sekr. J. Roehr, skarbnik J. Lang, ref. ob. wychowania J. Wuczkowski, kom. A. Chowaniec. Na apel prezesa Pawłowicza zebrani uchwalili przekazać na F. O. N. saldo gotówkowe w wysokości 175.90 zł. oraz opodatkować się na ten cel jednorazowo kwotą 1 zł., co w sumie da 364.90 zł.

* * *

W dniu 17 bm. odbyło się walne zgromadzenie Rodziny Rezerwistów MKE i MZE, na którym ukonstytuował się nowy Zarząd w następującym składzie: przew. St. Andruszkowa, sekr. J. Smolicka, skarb. W. Kolmanówna, ref. ob. wychow. J. Scheffnerowa. Walne zgromadzenie uchwaliło przekazać cały swój majątek gotówkowy w sumie 250.02 zł. na FON.

—

(Dalszy ciąg ze str. 8-mej)

we Lwowie wzywa wszystkich inwalidów, wdowy i pozostałych na Nadzwyczajne W. Zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę dnia 23 kwietnia br. o godz. 9-tej rano w sali Polskiego Tow. Muzycznego, ul. Chorążczyzny 7 (obok kina Apollo) celem zajęcia stanowiska w akcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

RÓŻNE

— POKAZ FILMÓW KRÓTKOMETRAŻOWYCH O LWOWIE. Zw. Popierania Turystyki m. Lwowa urządza 23 bm. o g. 11-tej w kinie „Chimera", Akademicka 8 zamknięty pokaz 2 reportaży dźwiękowych ze Lwowa M. Bila: „Lwów dawny i dzisiejszy", oraz „Lwów — miasto bohaterów". Imienne zaproszenia wydaje osobiście zgłaszającym się Zw. Pop. Turystyki, Kilińskiego 4 do g. 15-tej.

— STARANIEM ZW. POL. URZĘDNICZEK PAŃSTW. wyświetlony zostanie we wtorek, 25 bm. o godz. 18.15 w sali Collegium Maximum film R. Puchalskiego p. t. „Bezkrwawe łowy".

— U WRÓT WIOSENNEGO SEZONU WYCIECZKOWEGO Pol. Tow. Krajoznawcze zaprasza członków i sympatyków na wieczorną pogawędkę przy herbacie w lokalu Pol. Tow. Krajozn., Bourlarda 5, I. p. w sobotę, 22 bm. o 19.30.

W niedzielę, 23 bm. odbędzie się piesza wycieczka Pol. Tow. Krajozn. ze Lwowa w okolice lasów brzuchowickich i grzybowickich. Wymarsz z ostatniego przystanku 10-ki (Zamarstynowska) o 9-tej. Powrót wieczorem. Ogółem marszu 10—12 km. — Zabrać kubki na herbatę, cukier, oraz nieprzemakalne okrycie. Prowadzi Legeżyński M. jun.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 22 do 28 kwietnia br.:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Margulesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 45. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

— ZMARLI WE LWOWIE: Jan Stroński l. 28. Maria Kornaga l. 79, Stanisław Zieliński l. 37, Józef Błachowski l. 60, Ludwika Bilińska l. 88, Jadwiga Pierczak l. 15, Grzegorz Zawada l. 72, Anna Kamasz l. 66, Wolska Katarzyna l. 79, Władysław Chutkowski l. 69, Maria Przystawska l. 53, Aniela Paradowska l. 63, Wilhelm Wieroński l. 52, Piotr Bałyk l. 35, Mieczysław Majkowski l. 32, Maria Dobias l. 40, Karolina Kozłowska l. 88, Aleksandra Oleśnicka l. 49, Michał Dziurman l. 25, Józef Aszkenazy l. 78, Nass Edzia l. 10, Klara Grosang l. 60. Bader Małka l. 80, Stanger Herz l. 30.

Niepoczytalne wybryki
przed wyborami samorządowymi we Lwowie

Ogólne poruszenie w społeczeństwie lwowskim wywołały tajemnicze praktyki przedwyborcze, uprawiane przez jakieś nieznane czynniki. Oto grupy liczące po kilkadziesiąt osób obchodzą komisje wyborcze i masowo kwestionują prawa elektorskie. Dowcip polega na tym, że wniesienie reklamacji w sprawie uznania prawa wyborczego wymaga znacznie więcej zachodu i czasu, niż jego zakwestionowanie.

Przeciwko niesamowitym praktykom przedwyborczym podejrzanych czynników zaprotestowały rozmaite grupy ludności i rozmaite odcienie [illegible] Jak bardzo nieodpowiedzialnie i bezpodstawnie przeprowadzane są tajemnicze metody kwestionowania praw wyborczych, tego dowodem jest, iż w zapale zakwestionowano obywatelstwo polskie, a przez to i prawo wyborcze, prezesa Sądu okręgowego we Lwowie, p. Haninczaka, wicemarszałka Sejmu, posła Mudrego, p. Celewicza, oraz paru oficerów Wojsk Polskich.

Jesteśmy przyzwyczajeni do rozmaitych chwytów wyborczych, gdyż są one stosowane we wszystkich państwach, w których istnieją wybory powszechne, jednakże to, co się obecnie praktykuje we Lwowie, zakrawa na „kawał" zbyt gruby i nieinteligentnie robiony. W interesie moralności publicznej leży, aby władze wyświetliły tę tajemniczą aferę,

a przede wszystkim nakazały stwierdzić obywatelstwo polskie i prawo wyborcze tych, którzy kwestionują prawa innych obywateli.

—

Szofer „Masłosojuzu" skazany
na półtora roku więzienia

(§) W dniu wczorajszym przed sędzią okr. Słowikiem toczyła się ciekawa rozprawa, przeciw szoferowi „Masłosojuzu" Teodorowi Chałusowi. Tło sprawy przedstawia się następująco: W dniu 4 czerwca ub. r. u zbiegu ulic Janowskiej i Kazimierza Wielkiego, auto ciężarowe „Masłosojuzu" prowadzone przez szofera Teodora Chałusa, potrąciło przechodzącą przez jezdnię L. Lemplową, która prowadziła przed sobą wózek z dzieckiem. Dziecko nie doznało żadnych obrażeń, natomiast p. Lemplowa doznała złamania ręki oraz innych ciężkich obrażeń.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, szofer Teodor Chałus skazany został na półtora roku bezwzględnego więzienia.

Poszkodowana Lemplowa, wystąpiła również przeciw „Masłosojuzowi" ze skargą cywilną o zapłatę 50 tysięcy zł. tytułem odszkodowania za doznane kalectwo.

—

Apelacja skazanych w słynnej
aferze inwalidzkiej

(§) W dniu wczorajszym rozpoczął się przed Trybunałem Sądu Apelacyjnego niezmiernie ciekawy proces, będący epilogiem drugiej afery inwalidzkiej w Starostwie Powiatowym we Lwowie. Przewodniczy s. a. dr Laniewski, oskarża prok. ogr. Kożuchowski.

Od wyroku pierwszej instancji zgłosili apelację Eugeniusz Strzelbicki, skazany na 2 i pół roku więzienia, Tadeusz Doleczek 2 i pół roku więzienia, Roth Nuchim ia 6 mies., Sigel Natan na półtora roku, Damm Stanisław na 2 lata, Barański Gabriel na rok, Desser Emanuel na 9 miesięcy, Frenkel Mechel na półtora roku, Hoch Chaim na pół roku, dr Abraham Reisler na 2 lata, Spychała Jan na 2 lata, Goldberg na 9 miesięcy i Jan Fabrycy na 2 lata.

Rozprawa, która wzbudza ogólne zainteresowanie, rozpisana została na 7 dni.

Nagłe zgony

Przy ul. Kochanowskiego l. 76, zmarł nagle 40-letni krawiec Wasyl Bardyga.— Przy tej samej ulicy pod nr 43 zmarła nagle w swym mieszkaniu 67-letnia Seweryna Pielech. Zawezwane w obu wypadkach Pogotowie Ratunkowe, nie mogło już nic pomóc. Zwłoki na polecenie lekarza dzielnicowego odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

—

NA RYNKU AUTOMOBILOWYM rewelację wywołał 4-cylindr. samochód „Overland" 1939. — Niebywale ekonomiczny, 61-konny, osiągając szybkość 135 km., jest bezwzględnie pewny w prowadzeniu na najgorszych i śliskich drogach. Piękna karoseria 5—6-osobowa, lotnicze amortyzatory, hydrauliczne hamulce, elastyczna kierownica, bolce w gumach, 7-mio lampowe radio „Philco", silna budowa i precyzyjny montaż amerykański dają duże zadowolenie najwybredniejszym automobilistom.

—

Polskie Radio w gościnie u lotników

Ciekawą i miłą audycję usłyszymy w sobotę 22 bm. o 19.30. Będzie to transmisja z wizyty Polskiego Radia w Szkole Podchorążych Lotnictwa. Radiosłuchacze usłyszą przemówienie Komendanta Centrum Wyszkolenia Lotnictwa i przemówienie Komendanta Szkoły Podchorążych, a następnie reportaż z tradycyjnej uroczystości pierwszego samodzielnego lotu i pierwszego pasażera.

Potrącona przez tramwaj

Wczoraj w godzinach południowych na ul. Sykstuskiej potrącona została przez wóz tramwajowy Berta Landau. Zawezwane Pogotowie przewiozło ją do szpitala powszechnego.

Z Teatru

Artyści Lwowa na FON

Staraniem Dyrekcji i zespołu Polskiego Radia Rozgłośni lwowskiej, artystów Teatrów Miejskich oraz Polskiego Tow. Muzycznego odbył się w Teatrze Wielkim koncert, którego dochód przeznaczony został na FON.

W koncercie tym wzięli ponadto udział: Waleria Jędrzejewska, basista Włodzimierz Kaczmar, oraz Tow. śpiewackie „Echo Macierz". Urozmaicony program stał na poważnym poziomie artystycznym i uczynił na licznych słuchaczach duże wrażenie.

Recytacje wygłoszone przez p. W. Krasnowieckiego i W. Staszewskiego podobały się ogólnie — gorąco zwłaszcza oklaskiwano utwór aktualny K. Brończyka pt. „Wara". Piękny śpiew p. Jędrzejewskiej jest ozdobą każdego koncertu. — Równocześnie składamy słowa uznania p. I. Lipczyńskiej za bardzo dobry akompaniament. Współudział p. W. Kaczmara, który wykonał solo basowe w Moniuszkowskiej balladzie o „Florianie Szarym" był przedmiotem gorących oklasków. Świetna para choreografów p. M. Kolpikówna i E. Papliński zmuszona była do dwukrotnych powtórzeń. Znaczny sukces przypadł w udziale popularnemu zespołowi wokalnemu „Zycha".

Ulubieńców Lwowa „Szczepka i Tońka" powitano i żegnano długimi grzmotami oklasków.

Bardzo udatnie wypadły „Staropolskie piosenki" z muzyką Romana Palestra w inscenizacji L Schillera. W obrazach tych współdziałały panie: K. Ankwiczówna, H. Chaniecka. G. Oranowska, J. Żmijewska, Z. Życzkowska. J. Dworzyńska, J. Karasińska oraz panowie: R. Hierowski, J. Machalski, M. Węgrzyn, W. Krasnowiecki, T. Surowa. P Połoński. T. Przystawski i J. Berski.

Sukcesem poszczycić się również może zespół baletowy opery lwowskiej, który z p. Burkem i Morawskim na czele odtańczył z dużą werwą mazura Moniuszki.

Chór „Echa-Macierzy" wykonał z tow. orkiestry M. Sołtysa „chór rycerzy" z oratorium Śluby Jana Kazimierza, W. Żeleńskiego chór z opery „Goplana", oraz towarzyszył p. Kaczmarowi w balladzie o „Florianie Szarym". Świadczenia tego zespołu pod niezawodnym kierownictwem J. Kołaczkowskiego są ogólnie znane i cenione. Wreszcie na zakończenie chór Polskiego Tow. Muzycznego pod kierunkiem p. W. Hausmana odśpiewał z tow. orkiestry finał z oratorium M. Sołtysa „Śluby Jana Kazimierza".

Obszerny ten program przygotowany nader starannie odniósł niezaprzeczony sukces artystyczny, a szczere oklaski były również wyrazem gorącego uznania dla patriotyzmu i ofiarnej gotowości wykonawców.

J. W.

WSZYSCY Z ODZNAKAMI TSL.
W DNIU 3-GO MAJA!

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Dr. Gałecki Kazimierz, em. wojewoda — Kraków. Borowicz Józef, dyr. kopalni — Drohobycz. Maciejski Franciszek, przemysł. — Poznań. Hr. Koziebrodzki Leopold, radca Min. Spr. Zagr. — Warszawa. Jędrzejewski Edward, inż. — Glinik Mariamp. Targosz Franciszek przemysł. — Biała Krakowska. Hr. Bocheński Aleksander, wł. dóbr — Ponikwa. Mikucki Andrzej, dyr. kopalni — Ropienka. Olszański Stefan, wł. dóbr — Bazar. Łodziński Kazimierz, inż. — Bitków. Remiszewski Michał, pułk. — Zapole. Bernert Fryderyk, dyr. Browaru — Rozdół. Kownacki Tadeusz, wł. dóbr — Szczułowice. Staniszewski Włodzimierz, urzęd. pryw. — Borysław. Hr. Ledóchowski Aleksander, wł. dóbr — Smordwa - Wołyń. Woźniak Marian, kier. Wydz. — Tarnopol. Lieberman Joachim, dyr. fabr. — Brzeźniki. Dowgird Zygmunt, inż. — Mielec. Ochlewska Janina, pianistka — Warszawa. Polniak Stanisław, nacz. Wydz. Min. Skarb. — Warszawa. Tirst Otto, przemysł. — Drohobycz. Jung Irena, pryw. — Rożanówka. Freund Maurycy, przemysł. — Borysław. Kołodziej Władysław, inżynier — Czechowice. Bojakowska Władysława, wł. dóbr — Zamość. Cybulski Tadeusz, urzędn. pryw. — Warszawa. Pilch Karol, przemysł. — Krosno. Gemrat Henryk, kupiec — Chorzów. Dobrski Konstanty, inżynier — Warszawa. Stańczyk Jan, urzęd. — Katowice. Wojnarowicz Stanisław, inż. — Warszawa. Iwlijew Jan, kupiec — Stanisławów. Dr Karp Maurycy, adwokat — Jasło. Skóra Franciszek, dyr. dóbr — Skomorochy. Dr Czubalski Stefan, lekarz — Warszawa. Harabaszewski Jan, urzędnik — Warszawa. Florkow Michał, urzęd. pryw. — Kraków. Hr. Morstin Ludwik, wł. dóbr — Kraków.

Przegląd gospodarczy

Izba Przem.-Handl. w Warszawie przystąpiła do zaktualizowania kartoteki eksporterów. Utrzymana stale w aktualności kartoteka będzie stanowiła pomoc przy udzielaniu informacyj w zakresie możliwości eksportowych okręgu Izby.

Fabryka wyrobów włókienniczych „Krusche i Ender" S. A. w Pabianicach kończy w bieżącym miesiącu budowę hal fabrycznych pod Baranowem i z początkiem maja przystępuje do montażu maszyn. Będzie to jedna z większych fabryk włókienniczych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Stocznia yachtowa w Gdyni buduje obecnie 5 yachtów dla Ligi Morskiej i Kol., statek pilotowy dla Urzędu Morskiego, motorową łódź inspekcyjną, motorową łódź turystyczną, łódź pilotową, oraz kilka łodzi ratunkowych. Stocznia otrzymała ostatnio zapytanie z Palestyny w sprawie budowy statku żaglowego, przeznaczonego do celów szkoleniowych.

Po upadku Czecho-Słowacji wzmogło się w Holandii zainteresowanie polskim chmielem, pomimo, że koniunktura w bież. roku na chmiel jest słaba. Polska zajmuje obecnie drugie miejsce w dostawach chmielu do Holandii.

Kanada ograniczyła ostatnio znacznie swój import z Niemiec. I tak w 1937 r. Kanada importowała z Rzeszy towarów za 33,4 miln. RM, a w 1938 r. już tylko za 25,4 miln. RM. Natomiast, na skutek eksportu miedzi, niklu i in. surowców, Kanada sprzedała Niemcom za większą kwotę w 1938 r. niż w r. poprzednim.

Rząd węgierski zajmuje się obecnie problemem uprzemysłowienia odzyskanych terenów. Na czoło wysuwa się zagadnienie rozbudowy przemysłu drzewnego na Rusi Zakarpackiej, a więc budowa m. in. fabryki celulozy i papieru. Dość poważną trudnością w realizowaniu tych planów jest brak odpowiedniego kapitału prywatnego.

W ostatnich dniach zaznaczył się wzmożony wywóz węgla przez port Gdański do Włoch. W obecnej chwili w porcie Gdańskim znajduje się 6 włoskich statków o łącznej pojemności 20.498 ton, które częściowo przywiozły rudę. Wszystkie te statki ładują węgiel z przeznaczeniem do Włoch.

Izba Przem. Handl. w W-wie wydała odezwę, wzywającą sfery kupieckie do udzielania młodzieży szkół handlowych praktyk w okresie letnim (czerwiec—sierpień).

Eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego wzrósł w marcu br., w porównaniu z lutym, o towar wartości zł 1,005.897, tj. o 60 proc. Najważniejszym odbiorcą była Anglia.

Sytuacja w handlu rybno-śledziowym nie jest obecnie pomyślna, gdyż obroty świeżymi rybami są nieproporcjonalnie małe w stosunku do ich dowozu przez rybaków polskich. Wiosenny sezon połowu śledzi na morzu Północnym rozpoczyna się w maju.

W ciągu 1938 r. na terenach nie zajętych przez Japończyków, wybudowali Chińczycy 50 nowych fabryk, a 540 fabryk przeniesiono z prowincyj zagrożonych inwazją japońską na tereny pozostające pod władzą Kuomintangu. Poza tym wybudowano 10 nowych przędzalni i 44 fabryk maszyn.

Handel wyrobami Monopolu Tytoniowego. W wyniku przeprowadzonej przed rokiem formy handlu wyrobami Monopolu Tytoniowego, spadł zdecydowanie odsetek kupców-żydów, mających koncesję na sprzedaż artykułów tytoniowych.

Rokowania polsko-węgierskie trwają. Przewidywane jest zwiększenie plafonu wymiany towarowej o 50 proc. Istnieje również możliwość zwiększenia tranzytu towarów węgierskich przez port Gdyński.

Według niesprawdzonych pogłosek rokowania handlowe polsko-jugosłowiańskie mają się rozpocząć w maju bież. roku.

Rozwój spółdzielczego skupu zwierząt. Działając na niektórych terenach kraju Płock, Łomża, Tłuszcz i in.) spółdzielnie rolniczo - handlowe, trudniące się skupem bydła i trzody chlewnej wykazały znaczny wzrost obrotów w porównaniu z rokiem ubiegłym. Świadczy to, że dostawa zwierząt do spółdzielni jest dla rolnika korzystniejsza aniżeli sprzedaż postronnym pośrednikom.

Angielski rynek hodowlany. Wśród rolników angielskich jest dyskutowana obecnie sprawa reorganizacji produkcji świń i dostawy surowca bekonowego dla bekoniarni angielskich.

Jak wiadomo, w grudniu r. ub. opracowany został specjalny plan, według którego angielscy producenci świń mogli z góry zakontraktować swe świnie po zafiksowanej cenie podstawowej, która mogła ulec zmianie w zależności od ewentualnej zmiany podstawowej ceny paszy. Ponieważ ceny świń na wolnym rynku kształtują się obecnie znacznie korzystniej niż ceny płacone przy fiksowaniu kontraktów, farmerzy dążą do wypowiedzenia kontraktów lub uzyskania cen, ustalonych wg. obecnego poziomu cen rynkowych.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 21 kwietnia

Dewizy: Belgia 89.67, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 282.97, Kopenhaga 111.43, Londyn 24.96, N. Jork czek 532 1/2, kabel 533, Oslo 125.32, Paryż 14.14, Sztokholm 128.57, Zurych 119.30, Mediolan 28.06, Helsinki 11.03, Montreal 530 1/2.

Tendencja nieco słabsza.

Waluty: Belgi belg. 89.67, dolary amer. 532 1/2, dol. kanad. 529, flor. hol. 282.97, franki franc. 14.14, fr. szwajc. 119.30, funty ang. 24.96, guld. gd. 100.25, korony duńskie 111.43, kor. norw. 125.32, kor. szw. 128.57 liry wł. 16.90, marki fińskie 11.03, marki niem. srebrne 79.50.

Papiery: 4 i pół wewn. 61.50, 3 inwest. 1 em. 82.50, serie nie not., 2 em. 81.00, serie 83.00, 4 premj. dolar. 40.00, 4 konsolidac. 63.00, 62.50 ost. setki i drobne.

Tendencja utrzymana.

Akcje: Bank Polski 116.00, Cukier 38.00, 37.25, Węgiel 37.00, 37.50, 36.75, Lilpop 92.00, 91.00, Modrzejów 21.00, 20.50, Norblin 103.50, Ostrowiec 78.50, Starachowice 56.00, 55.25, Haberbusch 67.50, 67.00.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 21.4. N. Jork 468 1/32, Paryż 176.73, Mediolan 89.00, Belgia 27.86, Zurych 20.86, Amsterdam 881 5/8, Oslo 19.90 1/8, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.42 1/8, Berlin 11.67 1/2.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 21. 4. N. Jork 37.76 1/2, Londyn 176.74, Mediolan 198.75, Belgia 634 5/8, Zurych 847.

Paryż, 21. 4. N. Jork 37.76 1/2, Londyn 176.74, Mediolan 198.75, Bruksela 634 5/8. Amsterdam 20.45, Berlin 15,16.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 21. 4. N. Jork 445 3/4, Londyn 20.86, Paryż 80 1/2, Mediolan 23.45, Belgia 74.90, Amsterdam 236.65, Oslo 104.82 1/2, Kopenhaga 93.15, Sztokhom 107.50, Berlin 178.65.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 21 kwietnia

Pszenica obrót 621 ton, tend. chwiejna, żyto 410, tend. chwiejna, jęczmień 415, tend. chwiejna, owies 47, tend. chwiejna.

Obrót ogólny 2828 ton.

Ceny artykułów bez zmian.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty giełdowe: 4 i pół proc. Banku Hipoteczn. 63, 5 proc. Banku Hipoteczn. 64, 5 proc. Pożyczka Inwest. 1 em. 83, Chodorów 83.50.

ZE SPORTU

Stołeczna Polonia we Lwowie

W niedzielę, dnia 23 kwietnia br. o godz. 16.30 na boisku Pogoni przy ul. Stryjskiej odbędą się atrakcyjne zawody piłkarskie o mistrzostwo Ligi PZPN, pomiędzy stołeczną „Polonią" a lwowską „Pogonią". Zawody zapowiadają się bardzo atrakcyjnie, gdyż tak Polonia jak i Pogoń są obecnie w dobrej formie i tak jedna jak i druga będzie starała się powyższe zawody rozstrzygnąć na swoja korzyść.

W przedmeczu powyższych zawodów, tj. o godz. 14.45 rozegrane zostaną zawody Ligi okręgowej pomiędzy WCKS. Pogoń Stryj a Pogonią Ib. — Ceny wstępu normalne.

OTWARCIE KORTÓW TENISOWYCH POGONI

Sekcja tenisowa LKS. Pogoń zaprasza członków i sympatyków na nowoprzebudowane korty tenisowe przy ul. Szymonowiczów l. 18 (dojazd MKE. 2). Osiem kortów i nowe szatnie zostały oddane do użytku od dnia 21 kwietnia 1939 r. Ceny wynajmu niskie.

BIEG NAPRZEŁAJ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Sekcja lekkoatletyczna MKS. Lwów w niedzielę dnia 23 kwietnia urządza „Wiosenny bieg naprzełaj" o drużynowe mistrzostwo szkół średnich m. Lwowa i nagrodę przechodnią. Do biegu może być zgłoszona drużyna złożona z 6-ciu zawodników. Każdy zakład naukowy może wystawić dowolną ilość drużyn. Bieg odbędzie się na dystansie około 3.000 m.

Zgłoszenia wraz ze świadectwem lekarskim i zaświadczeniem wychowawcy fizycznego, oraz wpisowym w kwocie 2.50 zł. od drużyny należy kierować do soboty do g. 13-tej w Państw. Szkole Technicznej na ręce p. prof. Mazura.

Start do biegu naprzełaj o godz. 11-tej w niedzielę 23 bm. z Państw. Szkoły Technicznej. Zbiórka zawodników o godz. 10.30 w Szkole Technicznej. — Odprawa kierowników drużyn odbędzie się w niedzielę o godz. 10.30 w Państw. Szkole Technicznej.

KOMUNIKAT KOLARSKI

Zarząd Okręgowego Związku Kolarskiego zawiadamia, że punkt zborny wszystkich kolarzy turystów, którzy obstawią trasę wyścigu o Mistrzostwo Polski „naprzełaj", jest na pl. św. Ducha (obok Izby Skarbowej) w niedzielę dnia 23 kwietnia br. o godz. 6 m. 30 rano.

Prosimy Zarządy poszczególnych klubów wzgl. sekcji kolarskich o wywarcie wpływu na swych członków, aby jak największa ich ilość zgłosiła się do współpracy, od tego bowiem zależy sprawna organizacja wyścigu.



92

Uśmiech zadowolenia był nagrodą za jego uczciwość. Delikatny rumieniec podchodził od szyi do bladych policzków księżnej. Część serdeczności, jaka napełniła teraz jej oczy, należała i do niego. Wstała z fotela.

— Musimy uczynić wszystko możliwe sir Henryku, — rzekła do posła — aby ten młody szlachcic wyniósł miłe wspomnienia z pobytu u nas.

Wyciągnęła rękę, którą Antoni ujął i pochyliwszy się głęboko, złożył na niej pełen czci pocałunek.

— Chciałabym, aby wszyscy moi znajomi odwiedzili Zelle, — dodała cicho, dziękując jeszcze sir Henrykowi Cressetowi za wprowadzenie do zamku swego młodego znajomego.

Wracając do domu, sir Henryk Cresset przyglądał się Antoniemu z nowym zainteresowaniem.

— Będziesz pan musiał pojechać do Zelle, młody przyjacielu, — rzekł. — Czy masz ochotę, czy nie. — Zdawało się, że ma zamiar zadać Antoniemu jakieś pytanie, ale rozmyślił się i dodał:

— Jak na początek wszystko poszło zupełnie dobrze, ale jutro czeka waćpana o wiele trudniejsza próba.

Antoni, nieco wbity w dumę łaskawym przyjęciem, jakiego doznał, skłonny był do lekceważenia sobie wszelkich prób.

— Próby są konieczne, — rzucił od niechcenia. — Wychodzi się z nich zawsze obronną ręką, — dodał chełpliwie.

— Zapytam waćpana o pańskie zapatrywania w tym względzie jutro, po powrocie z Herrenhausen, — rzekł znacząco sir Henryk Cresset.

— Z Herrenhausen? — zawołał Antoni. — To tam mnie ekscelencja zaprowadzisz?

— Tak jest.

— Bardzo się z tego cieszę.

— Dobrze waćpan robisz, że cieszysz się przed wizytą. Bo nawet jeżeli po wizycie będzie ci przykro, zawsze będziesz mógł powiedzieć, że wyciągnąłeś nieco przyjemności z pobytu w Herrenhausen.

Ale Antoni nie pozwolił się jednak zastraszyć. Kilka minut rozmowy z Zofią Dorotą postawiło go za pan brat ze wszystkimi ukoronowanymi głowami Europy. Zaśmiał się, zupełnie pewny siebie.

— Jest tam zdaje się fontanna w Herrenhausen, — rzekł zarozumiale, — która wyrzuca wodę na wysokość pięćdziesięciu jardów.

— Jest tam także pewna dama, która czyni to samo ze zbyt hardymi i pewnymi siebie młodymi ludźmi.

— Dama?...

— Księżna Zofia.

— Ach! — rzekł Antoni, którego pewność siebie zmalała znacznie, słyszał już bowiem coś niecoś o sposobie prowadzenia rozmowy przez księżnę Zofię. Wyglądał teraz jak balon, wypełniony gazem i wesoło podskakujący na sznurku, gdy go ktoś szpilką przekłuje.

— Mam być przedstawiony księżnej Zofii? — zapytał nieco przestraszony.

— Ona jest spragniona wiadomości z Anglii.

— To już jest coś — rzekł Antoni.

— Nie wiele — odparł sir Henryk. Spodziewam się, że waćpan zaznajomiłeś się dobrze z teorią monad.

— Monad?

— Tak jest, monad.

— Program akademii pana Fauberta obejmował sztukę jeździecką i inne umiejętności, potrzebne szlachcicowi. Ale o monadach nie było w nim mowy.

— Nigdy nawet nie słyszałem o takich, — odpowiedział Antoni z rozpaczą.

Sir Henryk ruszył ramionami.

— Może będziesz miał szczęście i nie zastaniesz jej w towarzystwie Leibnitza. Ten filozof nie zawsze bywa na zamku. W każdym razie będzie rozsądnie, jeżeli poprzestaniesz na panteistycznej teorii Spinozy.

(C. d. n.).

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Powiat doliński w akcji dozbrojenia Armii

W Dolinie odbyło się zebranie manifestacyjne wszystkich polskich organizacyj i związków, zainicjowane przez Powiatowy Komitet Porozumiewawczy P. O. S. Na zebraniu tym przedstawiciele wszystkich organizacyj i związków zgłosili swój akces do subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na ogólną sumę 7.400 złotych, nie licząc subskrypcji poszczególnych członków organizacyj. Niezależnie od tego organizacje powiatu dolińskiego złożyły gotówką 2.623.80 zł, deklarując nadto dalsze 2.717.98 zł na Fundusz Obrony Narodowej. Zebrani wysłali do Marszałka Śmigłego Rydza depeszę hołdowniczą.

Takie same zebranie odbyło się równocześnie w Bolechowie, na którym zadeklarowano 1.405 zł na Fundusz Obrony Narodowej oraz postanowiono energicznie poprzeć akcję subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Młodzież męskiego zakładu T.O.M. w Bolechowie samorzutnie złożyła na Fundusz Obrony Narodowej swoje wieloletnie oszczędności w kwocie 32 zł. Zebrani wysłali depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego Rydza i Ministra Becka.

Podobne zebranie odbyło się z inicjatywy Oddziału Zw. Strzeleckiego w Rożniatowie, na którym organizacje zadeklarowały po 20 zł na F.O.N. i poparcie akcji na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Z Rożniatowa wysłano depeszę hołdowniczą do Marszałka Śmigłego Rydza.

W Dolinie odbyło się zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich odłamów społeczeństwa całego powiatu bez różnicy na przekonania, religię i narodowość. Zebranie zagaił starosta mgr Kułakowski, po czym przemawiali wicestarosta mgr Szajnerman i komisarz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej mgr J. Piskozub. Niezależnie od akcji na rzecz Pożyczki prowadzona jest w Dolinie w pełnym toku także akcja na rzecz F.O.N., która dała już dochodu ponad 5.000 złotych.

Z Tarnopola

Walny zjazd delegatów Zw. Strzeleckiego

Dnia 16 bm. odbył się w Tarnopolu Walny Zjazd Delegatów Powiatu Z.S. przy udziale około 350 osób. Zjazd otworzył prezes pow. zarządu, inż. Szuba Wł., — po czym powitał przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, zaproszonych gości i delegatów.

Po wyborze prezydium zjazdu, zabrał głos p. nacz. Klimczak przedstawiciel Wojewody tarnopolskiego i długoletni prezes Podokręgu Z. S. przedstawiając w krótkich a mocnych słowach sytuację międzynarodową i zajęte w związku z nią stanowisko Polski, podkreślając rolę Zw. Strzeleckiego w nadchodzących wydarzeniach historycznych.

Następne przemówienie wygłosił przedstawiciel władz wojskowych, ppłk Pfeiffer E.

Imieniem Tow. Szkoły Ludowej i nauczycielstwa współpracującego ze Zw. Strzeleckim powitał Zjazd p. inspektor Błoński St., deklarując imieniem reprezentowanych przez siebie czynników dalszą ofiarną pracę ze Zw. Strzeleckim, któremu społeczeństwo polskie zawdzięcza spokój i trzymanie na wodzy nie zawsze przyjaznych polskości zakusów mniejszości narodowych.

W dalszym ciągu zjazdu odczytano protokół z ostatniego walnego zjazdu, prezes inż. Szuba, komendant Powiatu Z. S. ob. Halski Karol, komendantka P. K. Powiatu Z. S. ob. Dziurzyńska Eleonora, oraz Powiatowy Referent Wych. Ob., ob. Kaczkowski Edmund złożyli sprawozdania z całorocznej działalności organizacyjnej Związku we wszystkich działach pracy, składając gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy swą niezmordowaną pracą położyli szczególne zasługi dla rozwoju Związku na ziemiach kresowych.

Dalszy ciągu Zjazdu poświęcony omówieniom spraw organizacyjnych zakończono wspólną fotografią. (E. D.).

Z Rzeszowa

Przed wyborami do Rady miejskiej

Jak wiadomo, dnia 21 maja rb. odbędą się w Rzeszowie wybory do Rady miejskiej. W związku z tym poszczególne stronnictwa rozpoczynają kampanię przedwyborczą. Jak na razie, stanie do wyborów 5 list, mianowicie: OZN, Stronnictwo Narodowe, PPS i dwie listy żydowskie. Wszelkie próby zjednoczenia społeczeństwa w jednej kompromisowej liście wyborczej nie powiodły się.

W sobotę, dnia 22 bm. będą zgłoszone listy komisji wyborczych.

Rzeszów podzielony będzie na 9 okręgów i 22 obwodów. Termin zgłoszenia list kandydatów upływa dnia 2 maja. Miejsc w Radzie miejskiej jest 32.

Komisja ministerialna w COP-ie

W Rzeszowie odbyła się konferencja delegatów powiatowych związków samorządowych i delegatów miast COP-u, przy udziale przedstawicieli Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Skarbu. Na konferencji omawiane były potrzeby inwestycyjne związków samorządowych w związku z inwestycjami, prowadzonymi przez Państwo i kapitał prywatny, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb Rzeszowa i okolicy.

Za najkonieczniejsze inwestycje uznano rozwiązanie sprawy dróg, przy czym na pierwszy plan wysunęła się sprawa rozwiązania magistrali Lwów—Kraków, przechodzącej przez Rzeszów, a mianowicie połączenie w prostej linii ul. Lwowskiej z Krakowską.

Wiele czasu poświęcono też zagadnieniom sanitarnym i opieki społecznej, oraz rozbudowie szkolnictwa ze szczególnym uwzględnieniem szkolnictwa zawodowego.

Z Zaleszczyk

Zaleszczycka straż pożarna czynna w Rumunii

Po drugiej stronie Dniestru naprzeciw Zaleszczyk, w gminie Łuka obok cukrowni, na terytorium rumuńskim, wybuchł pożar. Na telefoniczne wezwanie władz rumuńskich przeprawiła się na terytorium rumuńskie ochotnicza straż pożarna zaleszczycka w składzie 16 osób z całym sprzętem strażackim i przeprowadziła akcję ratowniczą. Z powodu silnego wiatru spłonęły jednak 4 domy mieszkalne i 8 budynków gospodarczych. Reszta zagrożonych domostw została uratowana. Straty w przeliczeniu na walutę polską, sięgają 20.000 zł. Po ugaszeniu pożaru, który trwał 4 godziny, ludność rumuńska zgotowała dzielnym polskim strażakom owację.

Zaleszczyki w kwieciu

Całe Zaleszczyki od kilku dni są w kwieciu. Poza morelami, które już przekwitły — zakwitły ostatnio wszystkie inne drzewa owocowe. Ogólnie przepowiadają w tym roku bardzo dobry zbiór owoców.

Z Przemyśla

Nowy prezes OZN

Dotychczasowy prezes zarządu powiatowego obwodu OZN w Przemyślu insp. Fischer powołany został do Rady Okręgowej OZN we Lwowie. Prezesem OZN w Przemyślu został p. Postulka, prezes Zw. Oficerów Rezerwy.

Przemyśl na FON i POP

Kuria Biskupia obrz. łać. subskrybowała na POP — 60.000 zł, w tym duchowieństwo całej diecezji — 40.000 zł, ks. biskup Barda — 15.000 zł, ks. biskup Tomaka — 900 zł, Kapituła katedralna — 5.000 zł.

Przemyskie Koło Pracowników Skarbowych uchwaliło subskrybować na POP wedle norm ustalonych przez Centr. Kom. Poroz. Niezależnie od subskrypcji, uchwalono jednogłośnie opodatkować się na FON w wysokości od 5 do 10 proc. od poborów miesięcznych co w sumie przyniesie około 1.000 zł. Związek Legionistów złożył na FON 500 zł.

Z Czortkowa

SAMOBÓJSTWO. Dora Ferster z Czortkowa popełniła samobójstwo przez utopienie się w studni. Powodem samobójstwa była choroba umysłowa.

PROGRAM radiowy

SOBOTA, 22 KWIETNIA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka rozrywkowa z płyt. — 8.50 Lw. Wiad. poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południ. — 14.00 Lw. Muzyka obiadowa orkiestry Seredyńskiego. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Lw. „Opieka nad dzieckiem wiejskim" — F. Garapichowa. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 „Kronika literacka" — St. Rogoż. 16.35 Sylwetki kompozytorów polskich — A. Szałowski (koncert). — 17.30 „Telefon" — W. Frenkiel. — 17.44 Płyty. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Aktualna pogadanka sport. — 18.15 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. — 18.30 Audycja dla Polaków za granicą: Lw. „Na Wołyniu" — audycja dla młodzieży — A. Ruebenbauera. — 19.00 „Budujmy silne lotnictwo". — 19.20 Muzyka taneczna. — 20.00 „Turandot" Pucciniego (z Pozn.). — W przerwie: Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. W przerwie II-ej: Fragm. z pow. Nałkowskiej „Niecierpliwi". — 23.00 Lw. Audycja informacyjna. — 23.05 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

21.00 Radio Paris. Koncert symf.
21.00 Luksemburg. Koncert symf.
21.30 Strasburg. Koncert symf.

NIEDZIELA, 23 KWIETNIA

Godz. 7.15 „Pod Twoją Obronę". — 7.20 Koncert poranny. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Audycja dla wsi. — 8.45 Lw. „Poranek rolnika": Pozdrowienie, Program na jutro, Pogadanka inż. Krasickiego, Płyty. — 9.15 Płyty. — 9.30 Suma pontyf. z Gniezna celebrowana przez Prymasa Polski ks. kard. Hlonda. — 11.45 Przegląd czasopism. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Lw. Poranek symfoniczny: Orkiestra Filh. Lw. pod dyr. K. Hardulaka. — 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. — 13.05 Lw. „Jaworów koło Lwowa" — J. B. Liwoczyński. — 13.15 Muzyka obiadowa. — 14.40 Lw. „Czarodziejskie ziele" — obrazek słuchow. J. Gizowskiej. — 15.30 Audycja dla wsi. — 16.30 Recit. śpiew. Fr. Andrien. — 17.00 „Jak pracuje teatr" — w oprac. Z. Marynowskiego. — 17.45 „Podwieczorek przy mikrofonie" (z Wilna). — W przerwie: Chwila Biura Studiów. — 19.30 Lw. „Konstytucja kwietniowa jako symbol nowego ładu" — odczyt — mjr. dypl. L. Domoń. — 19.40 Lw. Muzyka lekka orkiestry Seredyńskiego, M. Błażyńska i R. Kwiatkowski. — 20.10 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 20.15 Wiad. sport., Przegląd polityczny, Dziennik wieczorny, Tygodnik dźwiękowy, Nasz program na jutro. — 21.20 Muzyka taneczna. — 21.50 „Były sobie świnki trzy... morskie" — „Kukułka Wileńska" w oprac. B. Żabko-Potopowicza. — 22.20 D. c. Muzyki tanecznej. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

17.00 Mediolan. Koncert symf.
18.30 Ryga. „Bal maskowy" — Verdiego.
19.30 Kolonia. „Marta" — Flotowa.
20.15 Lipsk. „Augustynek" — operetka Gfallera.
20.30 Frankfurt. Symfonia IX. Beethovena.
21.05 Hilversum II. „Ottelo" — Verdiego.

OGŁOSZENIA

ANTENY ZBIOROWE
instalują istniejące od roku 1921 Zakłady Radiotechniczne
WARRADIO wł. F. Pruziński — LWÓW Janowska 37, tel. 230-33.

Różne

RODZICE!
Czystość — to zdrowie. — Posyłajcie swoje dzieci do jedynego polskiego zakładu fryzjerskiego Józefa Michalskiego, Zyblikiewicza 49, — telefon 114-23. 11748.

OKAZYJNE
maszyny do pisania, liczenia, naprawa wiecznych piór. „POLTYP", Jagiellońska 15. 11745

OSTATNIE NOWOŚCI
rynku księgarskiego, wielki wybór zniżonych w cenie powieści — poleca KSIĘGARNIA MAŁOPOLSKA, Lwów, Akademicka 16. — Przyjmuje przedpłatę na pisma krajowe i zagraniczne. 3933



WYNAJMĘ
dom w Stryju sam dla siebie, 3—4 pokoi z pełnym komfortem, małym ogródkiem od 1 sierpnia. Wiadomość: Borysław, ul. Wojciechowskiego 77. Kierownik Faulhammer. 11736

ALBUMY
dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta-introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3893

UBRANIOZMIAN
zamienia starą garderobę męską na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25. 11714



POMIDOROWA
zupa smakuje doskonale... tak ale tylko łyżką śnieżno białą, posrebrzoną przez „Galwanoplater" trwale. — Kopernika 14.

S. O. S.
Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

Leżaki, meble werandowe i ogrodowe, parasole ogrodowe
poleca najtaniej firma
A. KONIEWICZ i Syn
LWÓW Batorego 12 Tel. 278-00



3260
Specjalność: kompletne urządzenia pensjonatów

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów. 2 razy bezpłatnie.

TRZYPOKOJOWE
słoneczne, pełnokomfortowe pierwsze piętro, Grunwaldzka 12, do wynajęcia. 11746

DLA PAŃ
urzędniczek garsoniera komfortowa, balkon, zaraz. — Dom Urzędniczek, Snopkowska 11. 11721

SZEŚCIOPOKOJOWE
duże, ładne, pełnokomfortowe mieszkanie, Czarnieckiego 4, do wynajęcia. 11726

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne, frontowe mieszkanie; I. piętro, Grunwaldzka 1 (róg Listopada) do wynajęcia. — Dozorca wskaże. 11730

ZOFII 42
Trzypokojowe pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia, drugie piętro. 11756

DO WYNAJĘCIA
od 1 maja trzy pokoje, kuchnia, dom nowy, komfort. Ostrogskich cztery. Informacje telef. 202-18. 11738

GARSONIERA
centroogrzewana od 1 maja. Wiadomość ul. Św. Zofii 21, p. I., m. cztery od 10 do 12 i 3 do 5. 11739

TRZYPOKOJOWE
kuchnia, frontowe, słoneczne, pełnokomfortowe — I. p., Grunwaldzka 12. 11734

SZEŚCIOPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne do wynajęcia. Badenich 7. Dozorca wskaże. 11735

DWA
lub 3 pokoje z kuchnią, od raz pokój z klatki schodowej ul. Ostrogskich zaraz do wynajęcia. Telefon 115-73. 11731

TRZY POKOJE
kuchnia pełnokomfortowe, słoneczne, do wynajęcia: Wiśniowieckich 6 A. 11741

FIRANKI
TAPETY — DYWANY — MATERIE MEBLOWE
4185 TAPCZANY — MATERACE — ROLETY i t. p.
Projektowanie i wykonywanie kompletnych wnętrz we własnych zakładach tapicerskich i stolarskich
T. KYSIAK i SYNOWIE Lwów, pl. Smolki 4 Telef. 240-09 i 219-85

DO WYNAJĘCIA
pięciopokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie, II. p. Kadecka 4. 11747

DWA POKOJE
kuchnia, komfortowe, słoneczne, balkon. Oglądać: Wójtowska 14 między 2—3, telef. 215-96. 11743

TRZY POKOJE
kuchnia, zpn. do wynajęcia Friedrichów 5. 11753

DO WYNAJĘCIA
6 pokoi z przynależytościami, komfortowe, od 1 maja. Romanowicza 3. 11752

MIESZKANIE
3 pokojowe, przedpokój, kuchnia, łazienka, spiżarka, balkon, do wynajęcia, II. p., Zdrowie 11. 11754

TRZY POKOJE
kuchnia, z komfortem, do wynajęcia. Szymonowiczów l. 10. 11755

ELEGANCKA
garsoniera komfortowa — pierwsze piętro, willa ogrodowa, ul. Kochanowskiego 93 A. 11733

DO WYNAJĘCIA
czteropokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie 115 zł. Szeptyckich 14. 11729

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią ul. Mączna 14, I. p. Dozorca wskaże. 11742

TRZY POKOJE
kuchnia, komfort, słoneczne, duże, zaraz — ul. Modrzejewskiego pięć. 11732

PIĘKNY
pokój umeblowany, biuro dwupokojowe wynajmę. Plac Bernardyński 14. 11696

DWA POKOJE
przedpokój, z żelazną kuchenką dla 2 osób do wynajęcia. Listopada 111. 11740

PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie, bardzo obszerne, frontowe, słoneczne, na ogrody, ul. Ujejskiego cztery, I. p., system korytarzowy, wyposażenie komfortowe, dom elegancki od lipca. Wiadomość dozorca. 11737

PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie, pełny komfort, drugie piętro, — centrum — do wynajęcia chrześcijanom bez dzieci i zwierząt. Wiadomość: Piłsudskiego 4, dozorca. 11728

Amerykański przebój sezonu!
SAMOCHÓD „OVERLAND 1939"
4 cyl., 61 konny, NIEBYWALE EKONOMICZNY, elastyczny, szybkość 135 kl., hydrauliczne hamulce, lotnicze amortyzatory, sprężynowa kierownica, radio 7-lamp. Philco i inne udoskonalenia.
Montaż oryginalny amerykański
Reprezentacja: **„OVERLAND-NASH-WILLYS" — LWÓW, „PAŁAC SPORTOWY", ul. ZIELONA 59, tel. 208-71 i 227-16**
11712

ANTENY centralne i zbiorowe solidnie i na dobrych warunkach wykonuje firma
Stanisław Chęć Lwów, ŁYCZAKOWSKA 4. Telefon 118-55. 4130

KREMY odżywcze przeciw zmarszczkom, kremy wybielające, kremy do rąk, otręby migdałowe, boraks toaletowy, lakiery do paznokci poleca PERFUMERIA A. PAWLIKA, Lwów, Hetmańska 6, tel. 108-60. 4030



Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

W TRUSKAWCU
sprzedam lub wydzierżawię pensjonat, 17 pokoi umeblowanych. — Zgłoszenia: Truskawiec, willa „Hanusia". 11744

WAGI,
Wciągi, Pompy, Obrabiarki, Narzędzia, Olejarnie, Transmisje, Wszelkie Maszyny — „PILOT", Lwów, Batorego 4. 11632

KSIĄŻKA
o „TURULU", niedźwiedziu, Królu Karpackiej puszczy, nadawana przez Radio dla dzieci, z ilustracjami barwnymi w Księgarni A. Krawczyński — Lwów, Rutowskiego 1, 9 stale do nabycia. Cena zł. 4.—. 4056

SPRZEDAM
sypialnię, jadalnię — kaukaski orzech. — Głęboka 7, m 2. 11724

PARCELA
do sprzedania 136 sążni, ul. Złota. Wiadomość: Kaczmarski, Mostowa 46, Lwów 15. 11749

RASOWE
jamniki do sprzedania, Listopada 77, u pani Wiśniewskiej. 11750

OKAZYJNIE
sprzedam pół realności. — Zgłoszenia: ul. Krzyżowa 5. 11751

SPRZEDAJEMY! KUPUJEMY!!! okazyjnie: Meble! Kilimy! Dywany! Obrazy! Maszyny: szycia, pisania! Radio! Fotograficzne! Patefony! Fortepiany! Pianina! Antyki! Starożytności!!! Zgłoszenia: Sprzedaż! — Rynek! numer dziewiąty!!! — „Dom Uniwersalny" Drzewińskiego! Telefon 285-48. Prosimy o liczne odwiedziny!!! 11723

MEBLE kompletne sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane oraz pojedyncze części, tapczany, nowoczesne urządzenia kuchenne. Meble gięte, żelazne i tapicerowane w wielkim wyborze po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach — poleca **Fabryczny skład mebli STEIL i Ska**
Lwów, Kazimierza Wielkiego 28, tel. 264-13. 4235

LORNETKI POLOWE
poleca firma 2965
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P.K.O. 511.406

MEBLE NA KREDYT DWULETNI. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Gabinety, Tapczany i Urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów poleca Wytwórnia Mebli we Lwowie, Sapiehy 8 w budynku Wystawy maszyn. Upraszamy o oglądnięcie naszej wytwórni, suszarni i tapicerni. Meble na spłaty bez weksli! 4121

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
T. W. Nr. 6596/47

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 5-go maja 1939 roku o godz. 9-tej w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Bandurskiego 1, celem uregulowania należności Urzędu Opłat Stemplowych we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) kredens oszklony 200 zł, 2) 2 szafy na ubrania 100 zł, 3) 2 szafki nocne 30 zł, 4) szafka oszklona 40 zł, 5) komoda z lustrem 40 zł, 6) zegar szafkowy 15 zł, 7) otomana 40 zł, 8) nakrycie stołowe alpaka, komplet 120 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 5-go maja 1939 r. od godz. 8·30 do godz. 9-tej w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Bandurskiego 1.

Naczelnik Urzędu
4303 **Zawadowski**

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie na oślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym
„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100. Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik dział sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor dział sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42
Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15